

REPUBLIKA

Rok III | LÓDŹ ŚRODA, 9 LISTOPADA 1927 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

308

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Witos pozostanie na czele „Piasta”

Masowe wykluczanie opozycjonistów ze stronnictwa.—Mętne i zawile uchwały zarządu głównego.—Brat Witos przed sądem partyjnym.

Warsz. koresp. „Republiki” (B.) telefonuje: Wczoraj w ciągu całego dnia obradował zarząd główny stronnictwa „Piast” pod przewodnictwem prezesa Witos.

Z obrad wynika, iż prezes Witos znalazł bardzo dowcipny sposób uniknięcia groźącego mu kómpromitującego rozłam w nader dotąd spójnym stronnictwie.

Mianowicie zarząd główny wykluczył poprostu ze stronnictwa członków, którzy skłaniali się do wystąpienia z partii. Wczoraj już wykluczono posła Antoniego Sznięgła, jednocześnie zaś postanowiono rozpatrzyć sprawy innych posłów, co do których istnieje podejrzenie, że mają zamiar szeregi „Piasta” opuścić.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie klubu poselskiego „Piasta”. Jak słychać, część piastowców przechyla się do zgłoszenia wniosku o utworzenie jednolitego bloku wyborczego stronnictw ludowych „Piasta”, „Wyzwolenia” i Stronnictwa Chłopskiego.

Celem uniknięcia rozbieżności myśli tej już w zarodku proponuje „Piast” wyeliminowanie z początkowych rozmów o bloku osób — przywódców, których nazwiska wywołują z jednej czy z drugiej strony niechęć.

Proponuje się, aby sprawy bloku ludowego postawiono na platformie zasad wykonania reformy rolnej, przeprowadzenia nowoczesnej reformy wiejskiego ustroju gminnego.

Jednocześnie przy stworzeniu bloku

niealby być powołany „Trybunał ludowy”, który rozpatrzyłby zarzuty, wysunięte przez jedno stronnictwo pod adresem przywódców drugiego, a więc przede wszystkim co do pp. Witos, dr. Kiernika, Dąbskiego, Stapińskiego i innych. Oczywiście rzecz cała jest dotąd w stanie embrionalnym.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje:

Rezolucje obrad zarządu głównego „Piasta” są jak zwykle zresztą w tem stronnictwie długie, zawile i można je zawsze domaczyć na obie strony.

W redagowaniu elaboratu udział brał między innymi prezes Witos, mar-

szalek Rataj, wicemarsz. Dębski, b. premier Skulski, dr. Kiernik i inni.

Zasadniczo rezolucje stwierdzają, iż „Piast” nie tracąc niezależności ruchu ludowego może współpracować z rządem, o ile rząd dotrzyma zasad następujących:

1) praworządności, 2) ustroju republikańskiego, 3) uzdrowi parlament, 4) wykona reformę rolną, 5) poprowadzi politykę opartą na interesach rolnictwa.

Oczywiście, że ta rezolucja jest otwarcie sobie funkcji do przejścia w odpowiednim momencie z opozycji do popierania rządu.

Oczekiwana sensacja nastąpiła dopiero pod sam koniec posiedzenia zarządu głównego już późnym wieczorem.

Mianowicie prezes Witos, motywując swój krok, akcja skierowana przeciw niemu przez opozycję w klubie, zrzekł się stanowiska prezesa.

Zarząd główny wychodząc z założenia, że nie może usunąć pewnych osób dla ratowania ich popularności podczas wyborów, jednomyślnie rezygnacji prezesa Witos nie przyjął.

Dalszy ciąg perypetii piastowskich rozegra się dziś na posiedzeniu poselskim.

Warto również zanotować, iż zarząd „Piasta” postanowił oddać pod sąd partyjny rodzony brat prezesa Witos, poseł Andrzeja Witos, któremu zarzucano szereg machinacji finansowo-handlowych.

Podwyżka cen biletów kolejowych z dniem 1 stycznia 1928 roku.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje:

Z dniem 1 stycznia rozpocznie obowiązywać podwyżka biletów kolejowych. Podwyżka wynosić będzie od 10 do 20 proc. dotychczasowej ceny, przy-

tem wysokość podwyżki zależy będzie od odległości.

Jako przykład możemy podać, że bilet kolejowy z Warszawy do Łodzi w 3-ciej klasie pociągu zwykłego zdrożeje o 1 złoty 20 groszy.

PPS. nie chce „dyktatury proletariatu”.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje:

Przedmiotem ożywionych komentarzy kół politycznych są rezolucje 2-dniowych obrad rady naczelnej P. P. S. Specjalną uwagę zwraca rezolucja w której P. P. S. stwierdza, że wysunięte ostatnio przez centralny komitet związków zawodowych i przez wicemarszałka Ignacego Daszyńskiego w trzech artykułach zamieszczonych w

„Robotniku” hasło „dyktatura proletariatu” w tej chwili nie może być wskaźnikiem działalności politycznej P. P. S.

„Wycofanie” tego hasła uznawane jest jako próba rzucenia pomostu pomiędzy P. P. S. a Belwederem specjalnie w okresie przedwyborczym, gdyż wysunięcie tego hasła spotkało się ze zdziwieniem i stanowczym niezadowoleniem kół rządowych.

Minister Köhler ustąpi.

Parker Gilbert niezadowolony jest z odpowiedzi rządu Rzeszy.

Berlin, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa tutejsza podaje dzisiaj komunikat urzędowy, zaprzeczający rannemu doniesieniu „Vorwärts”, jakoby Parker Gilbert był niezadowolony z odpowiedzi rządu niemieckiego na swój memoriał.

„Vorwärts” oświadcza na to, że ministerstwo finansów, które istotnie dotychczas o takim niezadowoleniu urzędu nie wiedzieć nie może, sądzi widocznie, że agent generalny do spraw odszkodowań zadowolony jest odpowiedzią rządu niemieckiego, gdyż nie notyfikował dotychczas swego niezadowolenia.

Na tę notyfikację niezadowolenia Gilberta nie będzie trzeba, jak zaznacza dziennik, długo czekać.

Berlin, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Berliner Tageblatt” twierdzi, że polemika, jaka rozwinęła się pomiędzy ministrem finansów Köhlerem a generalnym agentem do spraw odszkodowawczych, Parkerem Gilbertem, zachwiała poważnie stanowiskiem ministra Köhlera. Podobno nawet w łonie prasy centrowej ma się wzmacniać nastrój niechęci dla obecnego ministra finansów.

37 dekretów Prezydenta

nadesłał rząd do kancelarii sejmowej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj zjawił się w sejmie radca prawny prezydium rady ministrów dr. Pieta i złożył w kancelarii marszałka Rataja 37 dekretów prezydenta Rzplitej wydanych na podstawie pełnomocnictw.

Pomiędzy innymi znajdują się tam ostatnie dekrety o zaciągnięciu pożyczki, o stabilizacji waluty, o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i wiele innych.

W ten sposób rząd dotrzymuje terminu 14-dniowego przewidzianego w konstytucji i w ustawie o pełnomocnictwach, w ciągu którego winien przedłożyć sejmowi wydane przez siebie dekrety podczas nieodbywania się sesji.

Komunistyczna rada m. Czeladzi

wysłała delegację do Moskwy na obchód rocznicy rewolucji.

Sosnowiec, 8 listopada.

Na trzecim z rzędu posiedzeniu oparowanej przez komunistów rady miasta Czeladź uchwalono manifestacyjnie wysłać do Moskwy depesze z gratulacjami do m. Czeladź z okazji 10-lecia republiki rad. Niezależnie od tej gratulacji komunistyczna rada miejska uchwaliła na koszt miasta wysłać na uroczystości do Moskwy delegację.

Należy zauważyć, że rozwiązanie rady miejskiej Czeladzi nastąpi w najbliższych dniach, o czym komuniści domagali się wczoraj. Depesza do Moskwy miała być protestem przeciwko zarządzeniu władz o rozwiązaniu rady miejskiej.

Rzecz prosta, iż zagadnienie to stać się może aktualne dopiero po obaleniu obecnego faszystowskiego rządu Waldemarasa na Litwie.

Oficjalny organ socjal demokratyczny Litwy usiłuje obecnie zbagatelizować stanowisko partii zajęte wobec kongresu emigrantów litewskich. Jak wiadomo kongres odbywa się w lokalu lotewskich związków zawodowych przy czynnej współpracy technicznej tych organizacji a w szczególności socjaldemokratycznego robotniczego związku sportowego. Przywódcą tego związku poseł Bruno Kalninsz wygłosił oświadczenie wyrażając gotowość udzielenia pomocy ze strony zorganizowanych robotników dla emigrantów litewskich.

Lietuws zamieszczą w artykule wstępnym pod t. „Nieprzyjazny krok zaprzyjaźnionych państw”, omawiając w nim kongres emigrantów litewskich w Rydze. Gazeta ta komunikuje że rząd litewski zamierza wystąpić z notą protestującą wobec rządu lotewskiego. Co by pomyślała Łotwa, pisze dziennik gdy by w Kownie urządzono kongres na którym nawoływano do obalenia rządu lotewskiego. Dziennik pisze iż niezależnie od tego jak zareaguje rząd litewski prasa musi wyrazić oburzenie z powodu zachowania się Łotysz.

Zwycięstwo jeźdźców polskich w Ameryce.

Nowy Jork, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W pierwszym dniu międzynarodowego konkursu hipicznego w biegu myśliwskim por. Sarnowski zdobył drugą nagrodę, a ppłk. Rummel — czwartą.

Inspektor ochrony pomników w Kijowie przystąpił do rozbiórki historycznych „złotych wrót” w Kijowie, których dzieje ściśle łączą się z tradycją „szcherbca” Bolesława Chrobrego. Zniszczenie historycznej pamiątki nazywa się w języku sowieckim naukowem badaniem, celem poznania sposobu budowy w epoce kszążat.

„Times” donosi z Marokka, iż pertraktacje w sprawie uwolnienia wprowadzonych krewnych francuskiego gubernatora Marokka, Steega, zostały zerwane. Traktowanie wprowadzonych jest podobno fatalne. Odrzucenie propozycji wykupowej marokańczyków wywołało wielkie wrzenie wśród szczeptów okolicznych.

GRAND KINO

Dziś upajająca premiera!

Wielki dramat w 12 aktach z życia największego hulaka na świecie p. t.

„STRACILI GO W PRZEPASC KOBIECY”

W rolach głównych genialny tragiczki świata **John Barrymore** który swą grą przewyższa wielkiego artystę filmowego **Conrada Veidta** i piękna **MARY ASTOR**.

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. R. KANTORA.
Początek seansów w dniu powszednim o godz. 4.30 w sobotę, niedzielę i święta o godz. 1.30 na 1-szy seans od 50 gr



Adres holdowniczy policji wileńskiej

dla marsz. Piłsudskiego.

Wilno, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj przed godziną 11-tą w nocy ustawili się przed pałacem reprezentacyjnym liczne oddziały policji państwowej. Przybyli komendant wojewódzki Prasałowicz, komendant policji na m. Wilno Reszczyński, oficerowie policji, przedstawiciele prasy i grono publiczności.

Punktualnie o godz. 11-ej przybył p. wojewoda Raczkiewicz i odebrał od komendanta wojewódzkiego p. Prasałowicza raport, w którym tenże powiedział m. in., że w dniu dzisiejszym policja województwa wileńskiego łącznie z policją całego państwa rozpoczyna bieg rozstawny do Warszawy z adresem holdowniczym dla marszałka Piłsudskiego, celem wręczenia adresu p. marszałkowi w 9-ą rocznicę odzyskania niepodległości i powrotu marszałka z Magdeburga. Trasa biegu z Wilna do Warszawy wynosi 490 km. Na całej przestrzeni ustawieni są co 3 km. uczestnicy biegu sztafetowego.

P. prezydentowa Mościcka

zwiedza tereny nawiedzone powodzią.

Stanisławów, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W drugim dniu pobytu na terenie województwa stanisławowskiego p. prezydentowa Mościcka oraz podzieleni na 3 grupy członkowie delegacji centralnego komitetu stołecznego pomocy ofiarom powodzi udali się na zwiedzenie najbardziej dotkniętych klęską powodzi terenów.

P. prezydentowa zwiedziła dolinę Teremosu i w ciągu całej drogi, spotykana objawami żywej wdzięczności, interesowała się potrzebami ludności oraz wynikami akcji pomocy.

Strajk w niemieckim przemyśle

włókienniczym zastrzył się.

Berlin, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sytuacja strajkowa w przemyśle tekstylnym na prawym brzegu Renu uległa znacznemu zaostreniu. Jak donosi „Vorwaerts”, 7 fabryk dywanów i materiałów do wyrobu mebli, objętych zostało strajkiem. Lokaut w przemyśle tekstylnym ma być dzisiaj ogłoszony. Również na lewym brzegu Renu strajk w przemyśle tekstylnym coraz bardziej się rozszerza.

Ćwierć miliona górników

bez pracy w Anglii.

Londyn, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsze posiedzenie izby gmin rozpoczęło się przy licznych udziałach deputowanych wśród wielkiego ożywienia.

Przy pojawieniu się premiera Baldwin'a powitano go hucznymi oklaskami.

W odpowiedzi na zapytanie ministra pracy stwierdził, że 232.691 osób, należących do przemysłu węglowego, zapisanych jest jako bezrobotni.

Następnie premier Baldwin oświadczył, że lord Cecil zostanie zastąpiony w przygotowawczej komisji rozbrojenia wojny przez Ronald'a Macneilla.

Manoilescu przed sądem.

Policja rumuńska znów aresztowała kurjera ks. Karola

Bukareszt, 8 listopada.

Rozprawa sądowa przeciwko Manoilescu odbędzie się w Kiszyniowie. Władze śledcze zdołały ostatnio odcyfrować korespondencję Manoilescu z jego żoną, a m. in. również i depeszę, w której pani Manoilescu wzywa męża do tego, aby przywiózł ze sobą listy od ks. Karola dla Averescu, Maniu i ks. Heleny. W listach tych ks. Karol miał oświadczyć, że pragnie powrócić do ojczyzny. Na podstawie wyniku dochodzeń dokonano wczoraj aresztowania pani Manoilescu.

Bukareszt, 8 listopada.

Policja aresztowała wczoraj na granicy oficera marynarki Teodora, który przybył z Paryża samochodem. Przy aresztowanym znaleziono szereg dokumentów i listów. Teodoru odprowadzono pod silną eskortą wojskową do Bukaresztu i tu dopiero wypuszczono go na wolną stopę pod warunkiem, że nie opuści miasta i nie będzie się z nikim komunikował, dopóki trwać będzie śledztwo.

Pani Lupescu prosi rodziców o dyskrecję.

Bukareszt, 8 listopada.

Agencja Rador donosi, że w aktach

sprawy Manoilescu znaleziono list pani Lupescu do jej rodziców, zamieszkałych w Bukareszcie. Pani Lupescu donosi rodzicom, iż zmieniła mieszkanie, przenosząc się do Neuilly sur Seine, na ulicę Ferdinand Passy, dokąd ma być odtąd kierowana wszelka korespondencja do niej adresowana. Pani Lupescu zaleca rodzicom dyskrecję i prosi, aby na wszelkie odnoszące się do niej pytania, odpowiadali, że zamieszkała sama pod powyższym adresem i że czuje się dobrze. Pani Lupescu pisze, że Manoilescu, który wiezie jej list, udzielił rodzicom jej więcej odnoszących się do niej szczegółów. Prosi ona rodziców, aby byli o nią spokojni i dodaje: „Znając uczucia wasze dla waszego dostojnego Pana, tych wszystkich, którzy kochają ojczyznę, proszę was, abyście byli posłuszni Manoilescu. Jeżeli zostaniecie powołani do zeznań co do tego, czy istotnie przeniosłam się do Neuilly sur Seine, odpowiedzcie, że rzeczywiście córka wasza doniosła wam o tem i że nic poza tem nie wiecie”. Następnie pani Lupescu zaleca rodzicom najściślejszą dyskrecję i ostrożność w stosunku do sąsiadów i służby.

Porozumienie polsko-łotewskie.

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Cielensa.

Gdańsk, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsza „Baltische Presse” ogłasza wywiad swego korespondenta ryskiego z łotewskim ministrem spraw zagranicznych, Cielensem w związku z ratyfikowaniem łotewsko - sowieckiego traktatu handlowego.

Minister Cielens z całym naciskiem podkreślił, że wbrew odmiennym twierdzeniom, łotewsko-sowiecki traktat handlowy nie oznacza w żadnej mierze nowej orientacji politycznej na Łotwie. Zawarty obecnie traktat reguluje tylko gospodarczy stosunek do Rosji sowieckiej, nie wpływając bynajmniej na zasadnicze wytyczne łotewskiej polityki zagranicznej.

Co się tyczy stosunków do Polski, to minister Cielens zaznaczył, że stosunki

te mają stałe przyjacielski charakter i pod względem gospodarczym będą w dalszym ciągu rozbudowywane.

W rokowaniach o traktat handlowy polsko-łotewski osiągnięto porozumienie we wszystkich punktach, z wyjątkiem jednego, minister ma jednak nadzieję, że i w tym punkcie dojdzie do porozumienia.

— W Paryżu odbył się międzynarodowy konkurs pisania na maszynie. Do konkursu stanęło 28 pań i 2 panów. Pierwszą nagrodę wzięła angielska Mitchell, która osiągnęła w 20 minutach 12 tysięcy uderzeń.

— Z Paryża donoszą, iż poseł socjalistyczny Pannon został wykluczony z partii za przyjęcie zaproszenia do wzięcia udziału w jubileuszowych uroczystościach rewolucji sowieckiej, jakie odbywają się obecnie w Rosji.

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEN WZAJEMNYCH

Centrala w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41.

ODDZIAŁ ŁÓDZKI,

Łódź, Traugutta № 6.

W niniejszym powiadaniu P. T. Klientów, że — podobnie jak to czynią inne zakłady ubezpieczeń operujące w Polsce — polisy na dobrowolne ubezpieczenia ogniowe wręczane będą ubezpieczającym dopiero po całkowitem opłaceniu w gotówce należności polsowej.

W przypadkach niemożności natychmiastowego wystawienia przez nasze Oddziały polisy P. T. Klientów będą mogli otrzymywać tymczasowe potwierdzenia na przyjęcie ubezpieczenia z 30-dniową ważnością, po opłaceniu co najmniej 25 proc. przypuszczalnej należności polsowej.

Całość należności polsowej będzie musiała być w każdym razie uiszczona w gotówce najdalej w przeciągu 30 dni od terminu rozpoczęcia ubezpieczenia.

Powyższe przepisy nie dotyczą ubezpieczeń rolnych, do których stosowane będą zasady dotychczasowe.

Wszystkim którzy tak liczenie odprowadzili na mlejs e wiecznego spoczynku drogie mi zwłoki męża

B. P.

Elijasa Bezdeżskiego

w szczególności zaś p. dyr. gimn. żeńsk. Abowł, zaś p. dr. Urysonowł za troskliwą opiekę jaką okazał zm riego przez czas choroby, aż do ostatniej Jego chwili, składa z głębi zbolatego serca podziękowanie

Zona

Policjanci litewscy

internowani w Gdańsku.

Gdańsk, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj przybyła tu, jak już donosiliśmy, zbiegła przed pościgiem litewskim motorówka turecka „Hassan-Bir” służąca do przemykania spirytusu do portów litewskich i łotewskich.

Na pokładzie motorówki znajdowało się oprócz załogi, 7-iu funkcjonariuszy litewskiej policji morskiej, którzy przybyli na pokład motorówki w celu skonfiskowania jej wraz z ładunkiem i zostali następnie uprowadzeni przez przemytników.

Po przybyciu motorówki do Gdańska 6 funkcjonariuszy policji litewskiej zostało umieszczonych aż do wyjaśnienia sprawy w koszarach policji gdańskiej. Siódmy zaś, ranny w czasie strzelaniny, przewieziony został do szpitala.

Wylewy i cholera w Indiach

Przeszło 200 ofiar ludzkich.

Londyn, 8 listopada.

Katastrofa powodzi w Nellore, według ostatnich doniesień z Madrasu, przyciągnęła dotychczas za sobą przeszło 200 ofiar ludzkich. Następstwa katastrofy są tem okropniejsze, iż w miejscowościach dotkniętych przez powódź panuje cholera. Woda zniszczyła liczne zabudowania państwowe i publiczne, kościoły, szpitale, szkoły i urzędy. Nellore jest kompletnie odcięte. Powódź wyrządziła również wielkie straty i w innych okęgach. Komunikacja pomiędzy Madrasem a Kalkutą została przywrócona.

Londyn, 8 listopada.

Sytuacja w Stanach Nowej Anglii znowu się pogorszyła. Możliwe jest przerwanie dalszych tam przez powódź. Najbardziej zagrożone są okolice miasta Hartword — stolicy stanu Connecticut.

GIELDY ZAGRANICZNE.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Londyn, 8. 11. Radio. Notowania końcowe. Nowy Jork 4.87 i 1/32. Holandia 12.07 i 1/8. Francja 124.02. Włochy 89.18. Niemcy 20.43 i 5/8. Szwajcaria 25.25 i 3/8. Praga 164.25. Wiedeń 34.48. Warszawa 43.50.

Paryż, 8. 11. Radio. Notowania końcowe. Londyn 124.05. Nowy Jork 25.47 i pół. Belgia 355.25. Hiszpania 432.15. Włochy 1.38.90. Szwajcaria 491.25. Holandia 1028. Rumunia 15.75.

Gdańsk, 8. 11. Notowania w guldenach gdańskich. 100 złotych 57.60—57.74, czek na Londyn 25.00 i trzy ćwierci, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.53—57.67.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

w dniu 8 listopada 1927.

Londyn za 1 funt szt. 43.50. Za 100 złotych gdańskich 58.20. Berlin 46.85—47.25, wypłaty telegraficzne na: Warszawę 46.97.50—47.17.50. Paryż 46.93—47.13; Gdańsk 57.60—57.74, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.53—57.67, Wiedeń 34.48, Praga 378.62 i pół.

Szewcy bez butów.

Zwracaliśmy już nieraz uwagę na to, że rząd marsz. Piłsudskiego specjalną ołacza opieką t. zw. inteligencję pracującą. Powiadamy „specjalną opieką”, ponieważ ta sfera (nie znajdujemy doprawdy innego określenia, gdyż inteligencja, jako taka, jest tak rozproszkowana, tak nieuchwytna co do jej oblicza i charakteru społecznego, że gdy się chce po-raklować ją, jako całość, można naj-wyżej zaryzykować określenie „sfera”) służyła zawsze wszystkim bogom naraz i z psią wdzięcznością obliżywała kości obletnie, rzucane jej przez dotych-czasowe rządy i wszystkie — podkre-slamy to — wszystkie partie polityczne.

Znajdziemy inteligentów w pierw-szych szeregach każdego stronnictwa, każdej organizacji, poczynając od prze-mysłowców i kupców aż do związku do-morców i służby domowej. Są oni wodza-mi emcełów, monarchistów, są przywód-cami chłopów i robotników, military-stów i pacyfistów — jednym słowem, odgrywają w życiu politycznym i społecz-nym rolę pierwszorzędną, nie potrafią jednak dokonać jednej, elementarnej z-da-wałoby się rzeczy — medice, cura te-lesum: bronić swoich własnych spraw!

To też, gdy chodzi o organizacje za-wodowe inteligentów — lekarzy, tech-ników, urzędników, nauczycieli, czy po-prostu buchalterów — rzecz zwykle roz-poczyna się z wielkim hukiem i trza-skaniem, a koniec bywa przeważnie nader złośliwy...

Ci ludzie wszystko świetnie rozu-mieją — albo przynajmniej udają, że ro-zumieją — unieją innym radzić, rozka-zywać, krytykować, ale nigdy — prze-nigdy nie zrezygnują z warcholskiej py-chy, która ich rozpięra, gdy chodzi o podporządkowanie się pewnemu, po-wiedźmy, rygorowi organizacyjnemu, zwłaszcza, gdy tym rozkazodawcą jest kolega po fachu”.

Tu się kończy wszelkie rozumowa-nie, wszelka logika i nakaz własnego in-teresu, wybuchu natomiast istna orgja współzawodnicstwa, ambicji osobistych a wszystkim przyświeca jedyna, pełna egoizmu zasada — „apres nous le delu-ge”.

— Pal diabli wszystko, jeżeli nie ja, a ten mój kolega — oczywiście „idjota” — ma przewodzić, czy „rozkazywać”!

Poza tem wśród inteligencji pokutuje jeszcze wciąż wielka pogarda dla tu-mu, dla masy, która jest chyba poto, by „nie dalej wyjechać”, by po jej karkach wdrapać się na wyższe szczeble kar-tery społeczno-politycznej i dlatego każ-dy inteligent zazdrośnie czuwa nad su-werennością swojego „ja”, by, broń Bo-że, nie rozplynęło się ono w jakiejś zbio-rowości.

Skutek takiego stanu rzeczy jest o-czywiście zupełnie jasny: niema w Pol-sce ani jednej dostatecznie silnej orga-nizacji inteligentkiej! Wszystkie są o-nie na blufie, na szumnie brzmiących hasłach i nazwach, na imponującej nie-lubdy liczbie członków, ale pierwszy z-waterek, pierwsza realna próba siły — zmuchnąć ich nadętą powagę i autorytet.

Wystarczy raz pójść na jakiegokolwiek zjazd inteligentów i przyjrzeć się te-mu, co się tam odbywa, by móc z całą stanowczością stwierdzić, że ci, którzy

nie deptają sobie po odciskach i pełne „galanterji” przelewanie z pustego w próżne.

I może dlatego w żadnym wypadku nie dałoby się zastosować z taką słusz-nością znane przysłowie o szewcu, któ-ry chodzi bez butów, jak właśnie wtedy, gdy mowa o zbiorowisku naszych

„Siewskich”, o t. zw. inteligencji pracu-jącej.

Trudno, sami „marszałkowie” nigdy nie będą dobrymi, karnymi żołnierzami! Chyba — gdy poczują „bulawę” — nie tyle w rękach, ile na własnych plecach... i nieco poniżej...

TADEUSZ GÓRSKI.

„Napoleon” rewolucji na wygnaniu.

Trybun i wódz przewrotu bolszewickiego, L. Trocki, został wyrzucony za drzwi.

Moskwa, w listopadzie.

Przed 10 laty, dnia 25 października 1917 r., Lenin, przebywający wówczas nielegalnie w lasach pod Piotrogodem, zmusił swych kolegów partyjnych do zwołania potajemnego posiedzenia ko-mitetu centralnego partii bolszewickiej, by móc na niem wystąpić w obronie swej tezy, głoszącej konieczność jak najszybszego zorganizowania powsta-nia zbrojnego przeciwko rządowi tym-czasowemu.

W posiedzeniu tem wzięli udział na-stępujący bolszewicy: Stalin, Swier-dłow, Uryckij, Dzierżyński, Trocki, Ka-mieniew, Zinowjew, Łonow, Sokolnikow, Bubnow i pani Kollatajowa.

Zebrań to w myśl życzeń Lenina uchwalilo większością głosów (przeciw-ko głosom Kamieniewa i Zinowjewa) zorganizowanie powstania zbrojnego przeciwko ówczesnemu rządowi i prze-prowadzenie przewrotu politycznego. Trocki stanął wówczas po stronie Le-nina, broniąc z całą werwą swego nie-okielzna rewolucyjnego tempera-mentu wysuniętej przez niego tezy i choć był bardzo młodym członkiem partii bolszewickiej (od lipca 1914 r.), a jeszcze młodszym członkiem bolszewi-ckiego komitetu centralnego występował z taką stanowczością, że od tej chwili zaczęto na niego wśród działa-czy bolszewickich spoglądać z olbrzymim szacunkiem i respektem. Jego ener-giczne wystąpienie na tajnym posiedze-niu partii bolszewickiej sprawiło, iż po dokonaniu przewrotu zaczęto mu po-wierzać misje bardzo doniosłe, a po u-tworzeniu związku republiki sowiec-kich, mianowano go pierwszym komisa-rzem ludowym dla spraw zagranicz-nych.

Od chwili tej upłynęło lat dziesięć. Przyszedł dzień 23 października r. 1927 a w dniu tym Trocki został z aeropagu bolszewickiego, jakim de facto jest dzia-łaj komitet centralny partii komunisty-cznej, wyrzucony z nienawiścią i hań-ba, jaka przypaść może w udziale tyl-ko wybitnej osobistości, która rozczarowała tych, co działy w rękach swych mają całą moc.

Dzisiaj Trocki jest więc drobnym tylko kółeczkiem w stronnictwie komu-nistycznym i dysponuje temi tylko środ-kami, co każdy przeciętny „komunista szeregowy”. Zniknęła raptem jego au-reola, zerwano mu jego dystynkcje re-wolucyjne, błotem obrzucono zasługi rewolucyjne i pozbawiono go wszyst-kich odznaczeń rewolucyjnych.

Cała perypetja wydarzeń poprowa-dziła do tego zakończenia. Trocki po-zwolił sobie mieć swój własny pogląd podczas rokowań pokojowych w Brze-szczu nad Bugiem, on był duszą komuniz-mu wojennego, który zbankrutował i przez Lenina zastąpiony został nową po-lityką gospodarczą, on odważył się bro-nić teorii, domagającej się zniesienia au-tonomii organizacji zawodowych, on po-zwolił sobie mówić o złej demokracji w tonie stronnictwa komunistycznego, o dyktaturze dzisiejszego komitetu cen-tralnego, on powatpiewał zupełnie jaw-nie, co do możliwości wybudowania so-cjalizmu w jednym tylko, izolowanym państwie...

Przez 10 lat gromadziły się w ten sposób „grzechy” Trockiego, a kiedy niarka się przebrała, twórca komuniz-mu „wojującego” zmuszony był opu-

ścić lokal klubowy bolszewickiej „rady starszych”.

Po raz pierwszy nastąpiło to pod-czas posiedzenia jubileuszowego cen-tralnego komitetu wykonawczego w Le-ningradzie. Trocki przybył na zebranie z opóźnieniem i stanął pod drzwiami. Ani jeden z obecnych nie wskazał mu miejsca przy stole, wobec czego Trocki przez pewien czas stał bez ruchu. Kiedy się zorientował, że jest przez o-becnych zupełnie jawnie ignorowany, bez słowa opuścił pokój klubowy.

Po raz drugi i, jak się zdaje, ostatni, opuścił Trocki salę posiedzeń komitetu wykonawczego podczas odczytywania głośnego manifestu komunistycznego. Tym razem jednak nie odszedł on tak spokojnie, jak poprzednio. Podczas de-baty nad manifestem, którego treść nie odpowiadała życzeniom opozycji, padł szereg ostrych słów pod adresem dzi-siejszego prezydium partii — słów, któ-re brzmiały jako wybuch gniewu i pieśń labedzia zarazem.

Trocki odszedł jednak niezłamany, jako jawny opozycjonista, który wier-ny pozostaje swym ideom i towarzy-szom do chwili ostatniej i nie waha się wziąć pod swą ochronę wszystkich, któ-ry idąc za nim, złamali dyscyplinę par-tyjną.

Cóż zaszło właściwie w czasach o-statnich w tonie partii komunistycznej, co poprzedziło decyzję centralnego ko-mitetu wykonawczego i centralnej ko-misji kontrolnej w przedmiocie wydale-nia Trockiego i Zinowjewa z organów nadzorczych partii.

Głównym wydarzeniem, które skło-niło polityków bolszewickich do zerwa-nia z Trockim był fakt zjednoczenia się poszczególnych grup opozycyjnych na podstawie wspólnego programu, który podany być miał do wiadomości publicznej na grudniowym XV zjeździe ogólno-związkowym partii.

Program ten, opracowany bardzo su-miennie przez Trockiego, Zinowjewa i Murałowa, zawiera nie tylko ostrą kry-tykę dzisiejszego kierownictwa partii i krytykę leninizmu wogóle, lecz również program nowej partii komunistycznej, opierającej się na tezach zbliżonych do doktryny opozycjonistów niemieckich i francuskich.

Program ten drukowany był przez zwolenników Trockiego, wśród których nie mało było też bezpartyjnych, w dru-karni potajemnej, oraz w jednej z mos-kiewskich drukarni państwowych, i miał być następnie przez aktywnych opozy-cjonistów kolportowany wśród ludności.

Równocześnie podjęto akcję w kie-runku zbierania podpisów pod tym pro-gramem. Cały dokument wraz z podpi-sami miał być przedłożony prezydium XV zjazdu ogólnopartyjnego celem o-twarzenia na ten temat dyskusji publicznej. Grupa Stalina, dowiedziawszy się o podobnych zamiarach Trockiego, roz-poczęła niezwłocznie ostrą kampanję przeciwko opozycji. W całej Rosji za-częto usilnie poszukiwać kolporterów programu opozycyjnego, których też niezwłocznie wydalano z partii.

Trocki i Zinowjew stanęli w obro-nie wydalonych ze stronnictwa opozy-cjonistów, twierdząc, że dyscyplina par-tyjna, na którą w swej walce z opozycjo-nistami powołują się stalinowcy, nie jest niczem innym, jak płaszczykiem, przy-krywającym despotyzm większości. Ale

Stalin nie zwracał na podobne twierdze-nia najmniejszej uwagi i w dalszym cią-gu „czyścił” partię. Nie bacząc jednak na to, że ze stronnictwa wykluczono ca-ły szereg wybitnych działaczy komuni-stycznych, wśród których nie brak na-wet takich nazwisk, jak Preobrażeńskij, Serebrjakow, Szarkis i Wujowicz, opo-zycjoniści akcji swej nie zaniechali i w dalszym ciągu zbierali podpisy. Około 200.000 osób podpisało już program opo-zycji, a jej przywódcy domagali się co-raz energiczniej rozszerzenia dyskusji przedzjazdowej.

Stalinowcy nie dali się jednak zbić z tropu i postulatów opozycjonistów nie uwzględniali. Widząc, że sprawa dyskusji między komunistami oficjalnymi a opozycją jest zgóry przesądzona, Trocki oświadczył, że zjazd będzie „krzy-wem zwierciadłem”, bowiem stalinow-cy dopuszczają na salę obrad tylko swo-ich ludzi.

Tymczasem ze wszech stron nad-chodziły do komitetu centralnego rezolu-cje sowietów miejscowych, domaga-jące się ukarania przywódców opozycji, występujących w obronie wykluczo-nych z partii „szeregowych”. Stalin i jego towarzysze postanowili wobec te-go działać. Po krótkiej naradzie cen-tralny komitet wykonawczy powziął decyzję w kierunku usunięcia ze swego grona byłego komisarza ludowego Troc-kiego. Decyzja ta zapadła z dwóch względów: po pierwsze chciano w ten sposób uniemożliwić Trockiemu wzię-cie udziału w zjeździe ogólnopartyj-nym, z drugiej zaś strony krok ten miał na celu zbadanie nastrojów w partii, by w ten sposób można sobie było wyro-bić zdanie co do atmosfery, jaka pano-wać będzie na XV zjeździe partyjnym. Stanowiska opozycji bronić będzie na kongresie prawdopodobnie Kamieniew, lub Rakowski, posiadający obecnie opi-nie „nowego człowieka”.

Opozycja, nie bacząc na to, że przy-wódcy jej zostali wydaleny z centralne-go komitetu wykonawczego, postawiła cęstoślowo na swoim, gdyż materiały o jej działalności przedłożone zostaną zja-zdowi ogólnopartyjnemu. Kwestja opo-zycji komunistycznej poruszona więc zo-stanie na zjeździe partyjnym, a o to wła-snie Trockiemu w pierwszym rzędzie chodzi. Czy jednak dyskusja ta zdoła przynieść opozycjonistom zwycięstwo, jest rzeczą bardzo wątpliwą, gdyż ko-munizm oficjalny będzie miał na kongre-sie absolutną większość.

Olbrzymi wzrost ludności w Chicago

Według obliczeń bibliotekarza miej-skiego m. Chicago, F. Rexa, obecna ilość mieszkańców Chicago zamyka się w in-ponującej cyfrze 3.741.000 osób. W roku 1920 miasto to liczyło 2.701.000 miesz-kańców. Z porównania tych dwóch cyfr wynika, że w ostatnich siedmiu latach ilość mieszkańców Chicago wzrosła o 1.040.205 osób. Wobec tego, że niektóre z dzielnic podwoiły liczbę mieszkańców, okazuje się konieczność dokonania po-działu miasta na nowe dzielnice, celem odciążenia jednych na rzecz drugich. Obecnie Chicago posiada 41 dzielnic, z któ-rych każda w r. 1920 posiadała przecięt-nie od 50—60 tysięcy mieszkańców, a dzisiaj od 56 do 114 tysięcy.

ŻĄDAJCIE wszędzie znakomitych **WÓDEK**
HABERBUSCH i SCHIELE, Warszawa, UL. CEGLANA 4,
 — telefon 68-92 —
 Przedstawiciel na ziemi: Piotrkowską, Kaliską i Łódź, KONSTANTY JEŻEWSKI, WARSZAWA, ul. Mokotowska Nr. 18.

Otwarcie Teatru Kameralnego.

W dniu dzisiejszym odbyło się w sali T. M. M. otwarcie Teatru Kameralnego pod dyr. B. Gorczyńskiego. Dano świetną komedię Verneuil'a „Azais“ z udziałem p. Junoszy - Stepowskiego. Inauguracja była pod każdym względem udana. Jutro umiścimy obszerny sprawozdanie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, po raz 22-gi cieszące się olbrzymim powodzeniem „Kredowe koło“. Ceny popularne.

Następne przedstawienie rekordowej sztuki będzie mogło się odbyć dopiero w połowie przyszłego tygodnia.

Jutro, w czwartek, na przedstawieniu dla związków „Dziady“. Początek o godz. 7 m. 30 wieczorem.

Pozostałe bilety w cukierni Gostomskiego jutro od 10 r.

W piątek uroczyste przedstawienie obchodu 11 listopada. Dano będą po raz ostatni wieczorem „Dziady“. Ceny ze względu na popularny charakter widowiska — najniższe — od 50 groszy do 2 zł. Początek o godz. 8 (ósmej).

W sobotę po południu „Dziady“ dla szkół.

Wieczorem premiera pogodnej, przemiłej komedii włoskiej J. Forzana „Dar poranka“ z Karoliną Lubiecką w głównej roli kobiecej. Partnerem jej będzie p. Wł. Ziemiński, który jednocześnie reżyseruje sztukę. Bilety już sprzedaje kasa zamawiają.

TEATR KAMERALNY

Grand-Hotel, wejście od Traugutta

gra dziś i do soboty wieczorem włącznie zabawną komedię Verneuil'a „Azais“ z udziałem Junoszy-Stepowskiego w jego nieporównanej kreacji ramcia-arystokraty. Bilety do 7 wieczorem w cukierni Gostomskiego, od 7 m. 30 w kasie teatru.

Dyrekcja teatru kameralnego uprzejmie prosi szanowną publiczność o wcześniejsze przybywanie do teatru, gdyż przychodzący w ostatniej chwili nie będą mogli wszyscy być przewiezieni windą na górę.

Dla wygody widzów, przybywających wcześniej, urządzony jest na górze przy sali widzów hol cukierniczy.

TEATR POPULARNY.

„Szał miłości“ grany będzie jeszcze tylko 3 razy w tygodniu bieżącym, poczem zjedzie zupełnie z afisza, aby ustąpić miejsca znakomitej, cieszącej się na wszystkich scenach olbrzymim powodzeniem operetce „Gri-Gri“, którą teatr popularny wystawia z dużym nakładem kosztów w nadchodzącą sobotę o godz. 8.20 wieczorem. Operetka otrzyma całkowicie nową efektowną wystawę dekoracyjną pendzla artysty W. Makojnika. Nowe kostiumy przygotowane w własnej pracowni. Reżyseruje R. Urbański. Sprzedaż biletów na operetkę rozpoczęła już obie kasy przy ul. Ogrodowej i na placu Kościelnym nr. 4 w kwiaciarni B-ci Dymkowskich.

DZISIEJSZY WYSTĘP LEONTJEW.

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi znakomity taneczny rosyjski, Sasza Leontjew, i daje wieczorem w sali Filharmonii swój koncert tańca. Cała prasa europejska wyraża się z niebywałym zachwytem o tym współczesnym mistrzu sztuki choreograficznej i nie znajduje słów porównania. Program będzie nadzwyczaj imponujący i ciekawy. Początek o godz. 8 m. 30 wieczorem. Artyście akompaniować będzie Kurt Glas z Berna.

PIERWSZY PORANEK SYMFONICZNY.

Po dłuższej przerwie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 12-iej w południe pierwszy poranek symfoniczny orkiestry filharmonicznej. Dyrygować będzie Bronisław Szulc, a jako solistka wystąpi wielce utalentowana pianistka, Janina Familier-Hepnerowa. Program poranka następujący: Bajka, Smetana: Vltava (poemat symfoniczny), w drugiej zaś części artystka wykona koncert fortepianowy Czajkowskiego z tow. orkiestry, a na zakończenie orkiestra filharmoniczna wykona przepiękną uverturę Rossiniego „Wilhelm Tell“. Ceny biletów przystępne dla wszystkich, a mianowicie od 1 zł. do 4. które już sprzedaje kasa Filharmonii.

Z TEATRU ARTYSTYCZNEGO „ARARAT“.

Biała sala Manteuffla (Zachodnia 43). Miły ten teatrzyk artystyczny cieszy się wielkim powodzeniem. Miniaturowa scenka, inscenizacje pieśni ludowych i tańców są gorąco przyjmowane i szczerze oklaskiwane przez publiczność.

Rewja p. t. „Zauki Łodzi“ wywołuje entuzjazm, a sketch „Czy warto się żenić“ jest bombą śmiechu. Jak nas informują, w najbliższym czasie dany będzie II program, przygotowania do którego są w pełnym toku.

W dni powszednie początek o godz. 9.15. W piątek, sobotę i niedzielę dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10. w.

KOMUNIKAT SYNDYKATU DZIENNIKARZY.

Dalszy ciąg ogólnego zebrania syndykatu dziennikarzy w Łodzi odbędzie się dziś, w środę, o godz. 7 i pół w Miejskiej galerji sztuki.

Podwójna miara.

Magistrat chce potrącić robotnikom za dzień 11-go listopada.

Wobec zbliżającego się terminu najbardziej uroczystego święta narodowego, jakim jest dzień odzyskania niepodległości, robotnicy miejscy zwrócili się do magistratu z prośbą o zwolnienie ich tego dnia z pracy, by mogli wziąć udział w uroczystościach.

Magistrat, który postanowił w dniu tym zawiesić urzędowanie we wszystkich swych biurach, odmówił mimo to prośbie robotników, komunikując im, że mogą być zwolnieni z pracy, lecz zostanie im za to stracona pensja dniówkowa.

Nie wiemy, jakimi względami kierował się w tym wypadku magistrat. Czy może uważał że urzędnicy lepiej zasłużyli się państwu aniżeli robotnicy?

W każdym bądź razie stwierdzamy że podobne załatwienie przez magistrat prośby robotników miejskich jest niesłychanym skandalem. Pomijając bowiem, że właśnie ci robotnicy przyczynili się do rozbrojenia Niemców, współdziałając z organizacjami wojskowymi, dzień 11 lis-

topada jest największym świętem polskim, jest pamiątką wiekopomnego czynu współczesnego pokolenia, jest nowym etapem w historii odrodzonej Polski.

W tym dniu unieruchomione być winny wszystkie bez wyjątku zakłady pracy, wszystkie przedsiębiorstwa i fabryki, a tembardziej obchodzić to święto winny wszystkie instytucje komunalne i państwowe.

Dotąd władze centralne nie nadesłały jeszcze wprawdzie rozporządzenia w sprawie obchodu tego święta, uważamy jednak, iż magistrat, który z własnej inicjatywy zwolnił na ten dzień z pracy wszystkich urzędników, równocześnie winien zwolnić i robotników bez potrącenia im pensji dniówkowej.

Jak się dowiadujemy, związek klasowy wysłał w dniu dzisiejszym pismo do prezydium magistratu, z żądaniem zwolnienia w dniu 11 listopada wszystkich robotników, by dać im możliwość wzięcia udziału w uroczystości.

Składy bawełny w porcie gdańskim.

W ostatnich dniach odbyła się w Gdańsku konferencja między przedstawicielami przemysłu bawełnianego przedstawicielami gdańskich sfer finansowych i handlowych celem zastanowienia się nad tem, czy w porcie gdańskim dałoby się otworzyć centralę handlu bawełny na wzór centrali w Bremie, która umożliwiłaby przemysłowi 16dzkiemu umiędzianienie się od pośrednictwa Niemiec przy imporcie bawełny z Ameryki.

W toku dyskusji przedstawiciele obydwu stron doszli do przekonania, że w obecnej chwili zamiar ten jeszcze zrealizować się nie da, ponieważ potrzebne są na to duże sumy pieniężne, których brak.

Konieczne są również odpowiednie urządzenia w porcie gdańskim, jak np. specjalne składy, których wzniesienie wymagałoby dłuższego czasu. Rozmowy będą w najbliższej przyszłości kontynuowane.

Co usłyszymy przez radio dziś, w środę 9-go listopada?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a, oraz nadprogram. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy PAT-a oraz nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt: „Wartości wychowawcze teatru szkolnego“ — wygłosi insp. Jędrzej Cierniak (z cyklu: odczytów, organizowanych przez min. W. R. i O. P.) 16.25—16.40 — Transmisja z Krakowa. Odczyt: „Łodzie podwodne“ — wygłosi prof. dr. Stefan Górka (dział: „Odkrycia i wynalazki“). 17.05—17.20 — Komunikaty PAT-a. 17.20—17.45 — Skrzynka pocztowa — korespondencje bieżąca omówi dr. Marian Stepowski. 17.45—18.15 — Program dla dzieci. P. Wanda Tatarakiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód Macjusia“ (J. Porazińskiej). 18.15—19.00 — Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimilskiego. 1. Herold: Uwertura do opery „Zampa“. 2. Rebikov: Romans bez słów. 3. Ryszard Strauss: Walc z opery „Kawaler srebrnej róży“. 4. Blon: Serenada. 5. Jane Vieu: Suita hiszpańska: a) Habanera, b) Malaguena. 6. Borodin: Tańce połowieckich tatarów. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wypowiedź p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — Odczyt: „Możliwość powiększenia eksportu jądł z Polski“ — wygłosi inż. Stanisław Bobrowski (dział: „Reinictwo“). 20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. W przerwie koncertu biletyn „Messager Polonais“ w języku francuskim. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a, sportowy, polcyfny, oraz nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.



PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

HAMBURG 4 Kw. 394.7 m. 16.15 — Odczyt: „Młococh morza Północnego“. 16.15 Hanover. — Koncert muzyki słowiańskiej. 17.00 Hamburg. — Dancig z hotelu „Atlantic“. 20.10 — Biletyn meteorologiczny. 20.15 Hamburg. — Inszenizacja ze śpiewem w dźwięki miejscowym. 20.00 Hanover. — Koncert. Johann Strauss. FRANKFURT 4 Kw. 428.6 m. 11.55—12.00 — Dzwony darmsztadzkie. 15.30—16.00 — Audycja dla młodzieży. 16.30—17.45 — Koncert orkiestry salonowej, poświęcony utworom Mozarta. 17.45—18.05 — Wśród książek. 18.30—18.45 — Odczyt: Dom i ogród. 18.45—19.15 — Odczyt: Życie, nauka i następcy Konfucjusza. 19.15—19.45 — Szachy. 19.45—20.00 — Odczyt: Symbole i pasożyty w świecie roślinnym i zwierzęcym. 20.00 — Transmisja koncertu z Aschaffenburgu. Następnie transmisja z Kassel. Recytacje. BRNO 3 Kw. 441.2 m. 12.15 — Orkiestra. 14.30 — Giełda. Biletyn meteorologiczny. Wiadomości. 17.00 — Program dla dzieci. 18.00 — Sygnał czasu. Wiadomości niemieckie. 18.25 — Odczyt. 19.00 — Czajkowski: „Dziadek do orzechów“, suita orkiestrowa.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych
 GŁOSNE ARCYDZIEŁO
 EUROPY i AMERYKI

BESTJA MORSKA

NAJPOTĘŻNIEJSZA SYMFONJA
 MORZA i MIŁOŚCI w 12 CZĘŚCIACH

Najbardziej wstrząsające arcydzieło świata
 z najgenialniejszym tragikiem współczesnym

JOHNEM Barrymorem
 i wruszająco piękną
 Dolores Costello

Film, który święcił tryumfy w Ameryce, Anglii, Francji,
 Niemczech i Austrii.

Obraz, który kosztował 3.000.000 Dolarów

News: Możecie zasypać ten obraz najwyższymi komplementami i jeszcze nie oddacie mu w setnej części tego co mu się należy

Morning Telegr.: Każdy miłośnik winien ujrzeć ten obraz.

Berliner Herold: „Bestja morska“ jest najlepszym filmem z pośród wszystkich, jakie dotarły do nas z krainy wszystkich możliwości

Film-Kurjer: Jest to sensacja, której towarzyszą pełne przerażenia okrzyki na widowni.

Początek seansów o godz. 4.30 popoł.

480 klm. na godzinę.

Na lotnisku włoskiem na Lido pod Wenecją odbyły się konkursy lotnicze. Wszechświatowy rekord szybkości osiągnął major armji włoskiej de Bernardi, który przeleciał w ciągu godziny 480 kilometrów 304 metry.

W pewnych chwilach szybkość jego samolotu dochodziła do 488 kilometrów na godzinę.



Udoskonalajcie odbiór audycji dalekosieżną lampą
 detektorową

RE 074

„TELEFUNKEN“

Wyrób Tow. „OSRAM“.

Ustawa o chowaniu zmarłych.

Spalone zwłoki muszą być przyjmowane przez cmentarze.

W toku ostatecznego uzgadniania pomiędzy ministerstwami znajduje się obecnie projekt rozporządzenia Prezydenta o chowaniu zmarłych i o stwierdzeniu przyczyn zgonu.

Zmarli nie mogą być chowani przed upływem 24 godzin od chwili zgonu. Wyjątek mogą stanowić trupy zmarłych na choroby zakaźne. Najpóźniej po upływie 72 godzin od śmierci zwłoki winny być usunięte z mieszkania.

Prawo i obowiązek pochowania zwłoki ma najbliższa rodzina, a mianowicie jeden z małżonków, krewni zstępni, krewni wstępni, boczni do czwartego stopnia, powinowaci linii prostej do pierwszego stopnia.

Powiatowe władze administracyjne mogą przekazywać zakładom uniwersyteckim do celów naukowych zwłoki osób, nie pochowane przez rodzinę. Zgon jego i przyczyna winny być ustalone przez lekarza. Lekarz odpowiedzialny jest za ścisłość podanych danych. O ile nie może ustalić przyczyny zgonu, powinien o tem zaznaczyć. O ile padnie podejrzenie, że przyczyną zgonu było przestępstwo, powinien o tem zawiadomić władze sądowe.

Następnie ustawa przewiduje szereg artykułów, dotyczących chowania. Wprowadza się cmentarze gminne, założone przez gminy miejskie lub wiejskie i cmentarze religijno-wyznaniowe. Na cmentarzach gminnych można chować osoby różnych wyznań.

Osoby prawne, do których cmentarzy należą, mogą pobierać opłaty na cel przyznania cmentarza. Muszą jednak chować czasami bezpłatnie.

Władza może zamykać cmentarze, o ile uzna to za konieczne. Użycie terenu cmentarnego na inny cel może nastąpić po 50-ciu latach od daty ostatniego pogrzebu.

Artykuł 13 i 14 przewiduje sprawę spopielenia zwłok i otwierania krematoriów. Spalenie zwłok może nastąpić po upływie 24 godzin od chwili zgonu, o ile w promieniu 30 km. niema oddzielnego cmentarza. W ciągu 3 lat od chwili zgonu muszą urządzić cmentarze gminne.

W ciągu 2 lat obowiązek przyjmowania zwłok obciąża także cmentarze wyznaniowe, do których muszą być przyjmowane również zwłoki innych wyznań, o ile w promieniu 30 km. niema oddzielnego cmentarza. W ciągu 3 lat od chwili zgonu muszą urządzić cmentarze gminne.

Największy w Europie zakład rentgenowski będzie w Łodzi.

Jak wynika ze sprawozdania wice-dyrektora kasy chorych inż. Szustera, kasa chorych, na skutek ogłoszonego konkursu, powzięła decyzję co do zakupu instalacji roentgenowskiej w Niemczech, lub Francji.

Podczas gdy we Francji poszczególne aparaty są bardzo udoskonalone i znajdują się w Niemczech górną większe zespoły roentgenowskie, zainstalowane w zakładach chorych w Magdeburgu i w Kolonii.

Decyzja w tej sprawie zapadła już w najbliższym czasie i zakład, który kasa chorych zamierza w Łodzi otworzyć będzie największy w Europie, ponieważ tego rodzaju zakłady w Niemczech lub Francji, obliczone są na o wiele mniejszą ilość ubezpieczonych niż w łódzkiej kasie chorych, (b).

Z WYSTAWY ROŚLIN I ZWIERZĄT.

Jak się dowiadujemy, na wystawie roślin i zwierząt, mieszczącej się przy ulicy Nowo-Targowej 24, został skompletowany i otwarty dla publiczności dział geologiczny, zawierający ciekawe zbiory minerałów i skamielin. Jednocześnie dowiadujemy się, że z powodu nadchodzącej zimy usunęto rośliny egzotyczne, natomiast powiększono dział zwierząt. Po ukończeniu wystawy towarzystwo przyrodnicze imienia Staszica zamierza urządzić w tymże lokalu stałą wystawę zwierząt a z wieloletnim planie zapoczątkowanie ogrodu zoologicznego. W związku z tem apeluje do wszystkich, którzy posiadają żywe zwierzęta, by drogą darowizny lub darowizny zaofiarowali towarzystwu im. Staszica swoje okazy i w ten sposób pomogli do utworzenia tak niezbędnej dla młodzieży naszego Instytutu, jaka jest ogród zoologiczny. Początek jest już zrobiony, gdyż, jak się dowiadujemy, nadleśnictwo w Pawłowicach zamierza oddać piękna sarnę na własność towarzystwa. Liczymy, że ten obywatelski uczynek, za który należy się nadleśnictwu szczerze podziękować, znajdzie chętnych naśladowców.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

Syłuś Sawicki

Stud. matem.

przeżywszy lat 25,

o czem zawiadamiają przynębeni

PRZYJACIELE

Żądania kooperatyw mieszkaniowych Ministerstwo robót publicznych odniosło się do nich przychylnie.

Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Ministerstwa robót publicznych z prośbą o interwencję i pomoc w sprawach, dotyczących racjonalnego rozwoju spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych, a w pierwszym rzędzie o

1) spowodowanie jaknajszybszego ogłoszenia przepisów wykonawczych nowej ustawy o rozbudowie miast;

2) ustalenie definicji spółdzielni mieszkaniowej a budowlano - mieszkaniowej,

któraby unormowała uprawnienia spółdzielni do ubiegania się o kredyty;

3) powołanie do życia państwowej rady rozbudowy miast;

4) zapewnienie wobec grożącego stolicy braku cegły — gminom i wytwórciom odpowiednich ułatwień kredytowych, taryfowych i administracyjnych.

Ministerstwo robót publicznych odniosło się do postulatów tych bardzo przychylnie.

Złodziej udawał wywiadowcę.

Sąd skazał Miśkiewicza na 1 rok więzienia.

W lipcu bieżącego roku donosiliśmy o krwawym napadzie rabunkowym na listonosza Lewkowicza w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej 93.

W krótkim czasie po ujawnieniu zbrodni policja aresztowała sprawców, którzy niebawem znajdują się przed sądem okręgowym.

W dniu 29 lipca, gdy żona jednego z bandytów, Kulawińska, znajdowała się w areszcie, jako podejrzana o udział w napadzie, do mieszkania jej przy ulicy Andrzeja 13 zgłosił się samozwańczy „agent policji”, który dokonał „rewizji”, zabierając ze sobą bieliznę i garderobę. Działo się to w godzinach popołudniowych.

Do mieszkania Kulawińskiej w czasie obecności sublokatora Karnowskiego, zgłosił się jakiś młody mężczyzna.

— Jestem funkcjonariuszem policji — rzekł — przyszedłem zrobić rewizję.

— Ależ już była rewizja — odparł mu zdziwiony p. Karnowski.

— Teraz jest najważniejsza rewizja. Szukam pieniędzy. Pseudo-wywiadowca przetrząsnął wszystkie szafy oraz szuflady i wyjął ubranie aresztowanego Kulawińskiego, poszukując pieniędzy rzekomo zaszytych w podszewce. Nie znalazł jednak ani grosza, co doprowadziło go do pasji.

— Sprytna bestja! — zawołał — zabiorę tę ubranie do urzędu. Jeszcze raz będziemy tam szukać. A teraz musi pan wydać bieliznę, bo Kulawiński który siedzi w areszcie, prosił o to.

Karnowski dał mu dwie zmiany.

Pseudo-agent, wychodząc z mieszkania, wręczył mu jakąś karteczkę z nieczytelnym podpisem.

— Przedstaw pan policji to zaświadczenie — rzekł.

Bezczelny osobnik orował również rozmowę z dozorczynią domu, wypytując ją, jak się prowadził Kulawiński, poczem polecił jej, aby w razie, gdyby przyszedł ktoś z policji powiedziała o jego wizycie.

Dopiero po upływie kilku godzin, gdy do Kulawińskiego zgłosiło się kilku wywiadowców, wyjaśniło się, że padła ona ofiarą oszusta, który okradł ją na kilkaset złotych.

W wyniku energicznych poszukiwań policyjnych, samozwańczego wywiadowcę aresztowano. Był to kilkakrotnie już karany za różne przestępstwa, 27-letni Julian Miśkiewicz.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza.

Oskarżony przyznał się do winy, wobec czego świadków nie badano.

Sąd po wysłuchaniu prokuratora Kawczaka skazał go na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Das.

Szkoła przygotowawcza

(7-mio kl prywatna powszechna)

Marji Wesołkówny

ul. Piotrkowska 84,

przyjmuje chłopców dziewczynki od lat 7-miu i **gruntownie** przysposabia do szkół średnich.

Przy szkole zakład freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4.

Liczba dzieci ze względów wychowawczych ograniczona.

Dla niezamożnych ulgi w opłacie szkolnej

JUTRO W „CASINIE”

Chcecie odpowiedzi na pytanie:

Kto zbada tajemnice serc kobiecych?

obejrzyc e gigantyczny film miłości i śmierci p. t.



JOHN GILBERT

„SYMFONIA ZMYŚŁÓW”

— i — GRETA GARBO

JUTRO W „CASINIE”

Wychowawce i koleżance naszej Dorze Feldmanównie z powodu śmierci

Ojca

składa wyrazy głębokiego współczucia

Wychowawczyni i Uczennice kl VI gimn. „Wiedza”.

Święto niepodległości

jest świętem 28 pułku Strz. K.

Dzień święta Odrodzenia Państwowości Polskiej łączy się z 9-tą rocznicą rozbrojenia Niemców w Łodzi.

11 listopada 1918 roku żywiłowy oddech młodzieży zgrupowanej w P.O.W. i w organizacjach b. wojskowych przyjął realne kształty zbrojnego powstania. Zdezorientowanym i zdeorganizowanym wojskom okupacyjnym przeciwstawiono oddechową zgodną orientację i jedną organizację; — orientacją ową było hasło — Niepodległość, zaś organizacją — pułk „Dzieci Łódzkich”, którego kompanie formowano z oddziałów ochotniczych już w pierwszych chwilach krwawych starć na dworcach kolejowych.

Zgodna i brawurowa akcja wydała piękny plon, który był dla „Dzieci Łódzkich” zapowiedzią przyszłej chwały już w zaraniu ich istnienia.

28 p. Strzelców Kaniowskich — godny spadkobierca tradycji ochotników 1918 roku, obchodzi w dniu 11 listopada swe doroczne święto pułkowe.

W dniu 10 listopada wieczorem młodzi żołnierze na uroczystym apelu przy świetle pochodni oddadzą należny hołd swym starszym kolegom — poległym na ulicach Łodzi w dniu rozbrojenia Niemców i na polach walk 1919-20 r. Na dziedzińcu koszarowym przy ul. Leszno 9 od czytane zostaną nazwiska poległych w obronie Ojczyzny współtowarzyszy broni.

Rano dnia następnego po owem święcie wojskowych Zadzuszek, złączeni z przeszłością nowym węzłem tradycji — uduchowieni ofiarnym czynem bohaterów z pod Radzymińska, młodzi strzelcy z 28 p. Strz. Kan. wyjdą w zwartych szeregach na ulicę ojczystego miasta, aby zadokumentować wobec współobywateli, że nadal trwają w jedności i sile i że gotowi są każdej chwili do walki w obronie Ojczyzny na rozkaz swego Wodza.

Łodzianie w Smukali

są dobrze leczeni, ale źle odżywiani.

W dniu wczorajszym wrócili do Łodzi pp. dyrektor kasy chorych p. dr. Samborski oraz naczelny lekarz kasy dr. Tomaszewicz z podróży do Smukali w województwie pomorskim, gdzie zwiedzili sanatorium dla pierświoko chorych.

Sanatorium w Smukali, która to miejscowość znajduje się w odległości 11 kilometrów od Bydgoszczy, jest pięknie położone, posiada znakomite warunki klimatyczne, urządzone jest na wzór zachodnio-europejski.

Obliczone jest na 200 chorych z gruźlicą zamknięta jak i otwarta.

Niemal trzecia część chorych, przebywających obecnie na kuracji w sanatorium smukalskim, stanowią ubezpieczeni łódzkiej kasy chorych, których liczba wynosi przeszło 60 osób. Za leczenie ich kasa chorych m. Łodzi płaci 7 zł. dziennie.

Pp. dr. Samborski i Tomaszewicz zbadali dokładnie warunki, w których leczą się ubezpieczeni kasy łódzkiej w Smukali. Specjalnie zajęli się przedstawicielami kasy chorych m. Łodzi kwestią odżywiania chorych łodzian, którzy nie przywykli do rodzaju odżywiania stosowanego na Pomorzu, zbliżonego do odżywiania niemieckiego (przewaga jarzyn i potraw mącznych przy małej ilości tłuszczów i mięsa) a nader odmiennego od łódzkiego.

Pp. Samborskiemu i Tomaszewiczowi udało się wyjednać dla chorych łodzian zmianę w odżywianiu. Poza to stwierdzili przedstawiciele kasy łódzkiej, że warunkom kuracji w sanatorium smukalskim nie zarzucić nie można i do czasu uruchomienia sanatorium w Tuszyńsku, będzie tam można w dalszym ciągu wysyłać ubezpieczonych chorych na gruźlicę. (r)



LISTOPAD

9

Środa

Dziś: Teodora i Onęta
Jutro: Andrzej z Awel.

Wschód słońca 6.44
Zachód o g. 15.57
Wschód ka. g. 15.54
Zachód o g. 6.51
Długość dnia: 9.05
Ubyło dnia: 6.55

Zebrania kontrolne.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu jutrzejszym na zebranie kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A.C.C.I) winni stawić się na komisję nr. 1 przy ul. Leszno 7-9 mężczyźni rocznika 1901, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2,3,5,8,9,11, o nazwiskach na litery Kl do Ko, oraz zamieszkali w obrębie 7 komisariatów policji o nazwiskach na litery A.B.C.D.E.F.

Przed komisją nr. 2 przy ul. Konstantynowskiej 81 winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkali w obrębie 13 komisariatów policji o nazwiskach na litery L.L.M.N.O.P.

Jakie były ceny na wczorajszym targu.

Wczoraj na rynkach łódzkich sprzedawano: masło śmietankowe 6,30—6,80, ośmioktowe 5,60—6,20, jaja 2,70—3,10, śmietana słodka 2,50—2,70, twaróg 1,50—1,70, mleko 40—45, kartofle 14 gr. cebula 35—40 gr., szpinak 90 gr. 1,20 zł., marchew i buraczki 5—10 gr., fasola 70—1,00, kapusta 10—30 gr. ogórki 1,50—3 zł., pomidory 35—50 gr. kura 5—8 zł., gęś 10 zł., indyk do 11,50, kureczki 2,50—4 zł., kaczką do 6,50.

Kapać się już można.

Strejk został zlikwidowany.

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą sobotę miał miejsce protestacyjny strejk w II zakładzie kąpielowym, spowodowany opornym stanowiskiem magistratu, który nie chciał wypłacić pracownikom za nadetatowe godziny pracy.

W związku z powyższym odbyła się konferencja, na której magistrat zgodził się na przyznanie wynagrodzenia pracownikom za nadetatowe godziny, przy czym pensje ich zostaną odpowiednio uregulowane wstecz od pierwszego stycznia b. r. (i)

Tajemnice produkcji zostały już zbadane przez komisję ankietową.

Jak już donosiliśmy, komisja ankietowa zakończyła przed kilku dniami badania swe nad produkcją przemysłu włókienniczego w Łodzi. Podczas swego parutygodniowego pobytu w Łodzi kolegium włókiennicze komisji ankietowej zapoznano się z szeregiem największych zakładów bawełnianych, wełnianych, przedsiębiorstw średniego i drobnego przemysłu, farbiarni i wykończalni. Obecnie komisja przygotowuje sprawozdanie i wnioski o całokształcie wyników przeprowadzonych w Łodzi badań w kierunku zmniejszenia kosztów własnych produkcji włókiennictwa łódzkiego. Intensywna ta praca zakończona zostanie w styczniu 1928 r., a w tym też okresie ustalone będą zasadnicze wnioski co do możliwości rozwoju przemysłu włókienniczego oraz jego dążeń eksportowych. (E)

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i Cymmera (Wólczajska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80).

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med. Jan Polak

choroby wewnętrzne
przyjmuje od 4—6.

Andrzeja 43, tel. 64-21.

Reorganizacja wydziałów magistratu

projektowana jest przez nowe władze miejskie.

Niektóre wydziały zostaną skasowane, niektóre zaś będą połączone.

Donosiliśmy już o ustaleniu terminu pierwszego posiedzenia rady miejskiej, na którym dokonany zostanie wybór nowych władz samorządowych.

Posiedzenie to odbyć się ma w przyszłym tygodniu, najprawdopodobniej więc nowe władze miejskie rozpoczną urzędowanie już za dni kilkanaście.

W związku z tem dowiadujemy się od szeregu radnych, iż omawiana wśród nich jest obecnie sprawa reorganizacji poszczególnych wydziałów magistratu w kierunku poczynienia oszczędności i

podniesienia sprawności i sprężystości urzędowania.

Istnieje bowiem obecnie w magistracie cały szereg biur, oddziałów i urzędów, z których każdy posiada swego na czelnika załatwiającego wszelkie sprawy zupełnie samodzielnie, szereg urzędników, którzy referują samodzielnie na czelnikowi te sprawy, jednym słowem praca w tych biurach i urzędach nie jest skoordynowana, nie jest otoczona zupełnie ścisłą kontrolą.

Coś niecoś oczywiście podawane

jest do wiadomości prezydium magistratu, trudno jednak, by prezydium to mogło skontrolować dokładnie wszelkie sprawy w poszczególnych urzędach załatwiane.

Otóż, jak się dowiadujemy, zmiany w kierunku reorganizacji magistratu mają zająć bardzo poważne.

Przedewszystkiem chodzi o wydziały szkolnictwa oraz kultury i oświaty pozaszkolnej. Wydziały te miały dotychczas dwóch ławników, nadto posiadali jeszcze naczelników. Obaj ławnicy właściwie nie komunikowali się ze sobą, co powodowało właśnie nie dość sprawne funkcjonowanie tych wydziałów.

Obecnie więc wydziały te mają być połączone.

Następnie stworzony ma być z szeregu urzędów nowy wydział administracyjny. Wydział ten łączyć będzie w sobie wszystkie samodzielne dotąd urzędy jak stanu cywilnego, wojskowo-policyjny, ksiąg stałej ludności, urząd rolniczy i zasiłkowy.

Na czele wydziału stać będzie ławnik, który otoczy najściślejszą kontrolą urzędowanie w tych wszystkich wydziałach, wymienionych oddziałach, rządzących się dotąd zupełnie samodzielnie.

Wreszcie projektowane jest połączenie wydziałów opieki społecznej i zdrowotności, nadto zaś utworzenie specjalnego wydziału kanalizacji i handlowego.

Ten ostatni zaopatrzy walby klasę rolniczą we wszelkie artykuły pierwszej potrzeby.

Oto projekty, jakie nurtują w głowach przyszłych radnych. Projekty te najprawdopodobniej zostaną zrealizowane a wówczas nastąpiłaby całkowita reorganizacja prac magistratu.

Wszystkie sprawy, wszelkie najdrobniejsze nawet poczynania, znadwałyby się pod ostrą i ścisłą kontrolą odpowiedzialnych ławników.

Nie byłoby mowy o tem, by naczelnicy wydziałów i inni wyżsi dygnitarze miejscy posiadali nieograniczoną władzę w swych oddziałach, nie posiadaliby bowiem tej „prokury”, która zezwalała dotychczas na załatwianie ważnych nieraz spraw bez kontroli władz wyższych.

Urzędowanie odbywałoby się daleko sprawniej, daleko sprężystej, a nadto zaoszczędzono by poważne sumy, które stanowią dziś pensje zbyt licznych na czelników niektórych wydziałów. (i)

Profesty zostały odrzucone.

Radni z listy № 10 i 25 winni ustąpić z zajmowanych posad miejskich, albo uzyskać urlop.

Jak się dowiadujemy, urząd wojewódzki odrzucił wszystkie profesty, zgłoszone przez poszczególne komitety wyborcze.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki odesłał akta wyborcze p. sędziemu Zaborowskiemu, który prześle je prawdopodobnie jeszcze dziś do magistratu na ręce p. wiceprezydenta Wojewódzkiego.

Wobec odrzucenia protestu list Nr. 6, 10 i 25 czołowi kandydaci obu ostatnich list, a więc dr. Tomaszewski i p. Marty

nowski albo uzyskają w magistracie urlop, albo też obie te listy pozostaną bez mandatu i rada miejska liczyć będzie jedynie 73 członków.

Na pierwszym posiedzeniu rady miejskiej sprawa ta zostanie ostatecznie zdecydowana i o ile wyżej wymienieni radni nie przedstawią dokumentów zwalniających ich ze stanowisk, względnie urlopowych, zostają wykreśleni z listy radnych bez prawa wprowadzenia na ich miejsce zastępców. (b)

Zarłocznne kasy Pasty

czekają napróżno na uregulowanie fantastycznych rachunków.

Z Warszawy donoszą:

Związek abonentów telefonicznych czyni gorączkowe przygotowania do decydującej walki z licznikami. Zapowiedziany na niedzielę wiec abonentów telefonów będzie potężną demonstracją obywateli stolicy przeciw tej krzywdzącej inowacji.

Wiec poprzedzi — jak wiadomo — audjencja delegacji związku u p. ministra poczty i telegrafów.

P. minister Miedziński osobiście zajmuje się sprawą liczników, to też przyjmie delegację, pomimo, iż bawi obecnie na urlopie wypoczynkowym.

Audjencja wyznaczona jest na czwartek, 10 b. m. o godzinie 1-ej w południe.

W dniu 15 b. m. upływa wyznaczony przez PAST-ę termin płatności rachunków, obliczonych wedle wykazów liczników.

Zarząd PAST-y na gwałt chce inkasować należność za wykazy liczników, pomimo że sam stwierdził ich wadliwe funkcjonowanie.

Związek abonentów telefonicznych ma nadzieję, że zebrany przezeń materiał skłoni ostatecznie p. min. Miedzińskiego do zaniechania skandalicznych eksperymentów licznikowych.

DZISIAJ CAŁA ŁÓDŹ

podziwiać będzie najwybitniejszego współczesnego mistrza sztuki choreograficznej

SASZA

LEONTJEW

Fanomenalny tancerz rosyjski

WYSTĄPI W FILHARMONJI

o godzinie 8.30 wieczorem.

Program imponujący!!

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Ciepła jesień

jest bardzo niemiła dla kupców

W sferach kupieckich naszego miasta panuje przygnębienie z powodu ciepłej jesieni. Takiego listopada najstarsi kupcy nie pamiętają. W związku z tym da na półkach kupieckich leżą bez ruchu wszelkie ciepłe trykotaże, śniegowce, kałasze i futra, które w latach ubiegłych już znajdowały chętnych odbiorców.

Wobec tego, że kupcy wyszli z swych zobowiązań na obecny okres, cząc na większy targ, istnieje obawa, o ile nie nastąpi ochłodzenie, będą zmuszeni do częściowego odraczenia swych weksli. W sferach bankowych liczą się z tym starem rzeczą i częściej wo dają się zauważyć wstrzymanie dytu dyskontowego udzielanego com. (i).

Kradzieże.

Chorubczykowi Moszkowi, przy ulicy Cegielińskiej nr. 6, skradziono z mieszkania przez Grinbaum Szymona 15 dolarów i różną garderobę, o łącznej wartości 400 złotych.

Przedborskiemu Hermanowi, przy ulicy Nowo-Cegielińskiej nr. 1, skradziono podczas przewozu 8 paczek przedży, wartości 1800 złotych.

Samobójstwo nauczyciela z powodu zaginięcia jego młodszego brata.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych popełnił samobójstwo 25-letni S., student uniwersytetu i nauczyciel jednego z łódzkich gimnazjów.

S. mieszkał wraz z młodszym bratem, uczniem gimnazjum, w domu przy ulicy Cegielińskiej. Gdy przed kilku dniami uczeń zginął bez wieści, p. S. ogarła silna depresja. Zwracał się on do wszystkich znajomych młodszego brata, lecz nikt nie mógł mu o nim udzielić żadnych wiadomości.

Wczoraj rano prawdopodobnie w stanie silnego rozstroju nerwowego postanowił odebrać sobie życie. Nieszczęśliwy młodzieniec powiesił się na szafku na drzwiach pokoju. Dopiero po upływie kilku godzin jeden z kolegów, który przybył do jego mieszkania, zajął się wisielcem.

Niestety, pomoc już była spóźniona. Gdy desperata odcięto od sznura, nie dawał już znaku życia. Wezwany lekarz stwierdził zgon.

Fałszywy krezus amerykański

chciał budować kolonie mieszkaniowe w Warszawie, Łodzi, Berlinie i Pradze.

Tajemnica portfela pana Chapmana.

Z Warszawy donoszą: Oferta Chapmana staje się coraz wyraźniej operetkowym epizodem w naszym ruchu budowlanym.

Dowiadujemy się z najbardziej miarodajnego źródła, iż amerykański król budowlany Chapman (tak go przynajmniej przedstawili jego wysłannicy), jest pośrednikiem amerykańskich firm budowlanych i handlarzem na rynku amerykańskim różnych obligacji budowlanych.

Plaszczyz z milionów dolarów, okrywający marną figurkę agenta, ostatecznie zdarły polskie władze konsularne w Stanach Zjednoczonych.

Do nich to bowiem swego czasu zwrócił się magistrat warszawski z prośbą o wysondowanie opinii firmy „Chapman et Co”.

I co się okazało. Cały majątek Chapmana, obliczony bardzo skrupulatnie, wynosi 750 tysięcy dolarów.

Czy są to jego własne pieniądze — niewiadomo — dość, że obraca nimi na giełdzie.

Podobno działał nawet na zlecenie „Equitable Trust Comp.” — ale napewno tego także stwierdzić nie można.

A teraz podajemy jeszcze nowe szczegóły.

...Największą operacją Chapmana był udział w organizowaniu subskrypcji na elektryfikację pewnego miasteczka amerykańskiego.

Od sprzedawania obligacji trzeba jeszcze wielkiego skoku, aby pobudować piękne kolonie mieszkaniowe w Warsza-

wie, Berlinie, Pradze Czeskiej — czyli zaspokoić głód mieszkaniowy całej Europy centralnej.

Poprostu p. Chapman myślał, że się uda.

Choć pustka w kieszeni — można tam związać, tu zapłacić, ówdzie zamącić, a wogóle zbudować... sobie przewidzieć. Ale się nie udało.

Myślał Chapman, że go chłapną i nie puszcza — a tu zaczęto skrupulatnie badać nitkę, wiodącą do skarbcza.

I zamiast na nitkę, trafiono na łańcuszek pośredników... dr. Hohsinger et consortes (Warszawa), p. Howard i Sonnenfeld (Berlin), Chapman (Nowy Jork).

Dalej łańcuszek tonie w mgłę niepewnych kombinacji.

Nikt go z Polski szukać nie zamierza.

Podstępna gorliwość magistratu.

Rozesłano nakazy płatnicze na podatek dochodowy za rok... 1923-ci!

Jak to już donosiliśmy, magistrat uchylił swej kadencji rozpisuje ostatnio tysiące licytacji na pokrycie należności podatkowych. W związku z powyższą akcją, która jest stosowana w sposób bardziej bezwzględny, niżeli ma to miejsce przy egzekucji należności skarbowych, napływają masowe skargi na magistrat. Skargi te są tembardziej uzasadnione, iż wszczęcie zakrojonych na szeroką skalę represji egzekucyjnych przez magistrat świadczy właścicielom o nieudolnej polityce fiskalnej odchodzących władz, które zaniedbując ściąganie podatków w terminie, dopiero teraz doszły do przekonania, iż trzeba się będzie wylegitymować z kilkuletniego zaniedbania. Na osiągnięcie tego celu magistrat stosuje niezwykle ciężkie represje wobec płatników, którzy w lwiej części wypadków na nie nie zasługują, gdyż jedynie z winy samego magistratu swych należności nie wpłacili.

Powyższy manewr magistracki zmierzając jednak jeszcze do innego celu w sposób nader przejrzysty. Rozpoczęcie kroków egzekucyjnych w przededniu zainstalowania się nowych władz wyraźnie wskazuje na to, iż obecnemu magistratowi zależy na tem, aby postawić swych następców przed faktem dokonanym.

Przy takim bowiem postawieniu sprawy przyszły magistrat zmuszony będzie rozpocząć akcję kontynuować, dodawać zaś nie potrzeba, iż praca ta z natury rzeczy jest mało popularna.

A więc, nazywając rzecz po imieniu, magistrat wszczynaniem akcji egzekucyjnej dąży do zwalenia odpowiedzialności za swe grzechy na przyszłe władze.

Powyższe udowodniami następującymi faktami:

Ostatnio magistrat rozesłał masowe nakazy płatnicze na uiszczenie podatku dochodowego za rok... 1923!

Nakazy te były dla płatników oszalamiającą niespodzianką, tembardziej przykra, iż za całe 4 lata „zwłoki” dolicza magistrat 2 procent w stosunku miesięcznym, co wynosi przeszło 100 proc. podstawowej sumy.

W danym wypadku kara ta jest nieczem niezasadniona, gdyż w ciągu 4 lat magistrat nie raczył nawet zawiadomić płatników, iż zalegają w podatku za rok 1923. A przecież nie można zarzucać niesumienności wzgl. zlej woli podatnikom, którzy uiszcili swe podatki z lat następnych, zaś za r. 1923 zalegają, gdyż do ostatniej chwili o zdługu tym nikt nie miał pojęcia. Jasnym jest, iż powyższa kategoria płatników w przewidywaniu honoralnych kar za zwłokę dawno by podatek za rok 1923 zapłaciła.

Najbardziej charakterystyczne są wypadki przez nas sprawdzone, gdy płatnik w pierwszych dniach stycznia 1924 r. całkowicie podatek za rok 1923 zapłacił w markach, a obecnie dowiaduje się, iż w myśl przepisów zapłacona suma aczkolwiek w markach w całości zapłacono,

została przyjęta jedynie na poczet podatku, którego lwią część została przez rachowana na złote.

Obecnie zaś magistrat sumy pozostające z przerachowania i wynoszące aż 75 procent całości egzekwuje z ogromnymi kosztami, karami za zwłokę za 4 lata i 10 procentami dodatku, który dawniej wogóle nie obowiązywał. Wnieście łatwo zresztą uzasadnionego odwołania nawet w tych wypadkach chybienia celu, gdyż magistrat załatwia je odmownie.

Procedura powyższa aż nadto dobrze charakteryzuje metody magistratu w ostatnich dniach jego urzędowania.

J. C.

Jakie mają być spluwaczki?

Właściciele nieruchomości złożyli memorjał w tej sprawie.

W dniu wczorajszym delegacja przedstawicieli wszystkich istniejących na terenie m. Łodzi stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w osobach pp. Klukowa, Friesego, radnego Schotta i Helmana interwenjowała u p. wojewody w sprawach aktualnych, dotyczących własności nieruchomości miejskiej.

W pierwszym rzędzie wręczono p. wojewodzie memorjał w sprawie remontu elewacji domów, prosząc o odroczenie terminu wykonania remontu dla tych właścicieli nieruchomości, którzy złożyli podania do komisariatu rządu na m. Łódź i pomimo to zostali już pociągnięci do odpowiedzialności karnej za niezastosowanie się do rozporządzeń władz.

Pozatem poruszono sprawę spluwaczek, która w ostatnich czasach nabrała wprost chaotycznego charakteru, gdyż, jak wiadomo, początkowo żądano ustalenia spluwaczek piaskowych t. zw. trójkątów, następnie domagano się wodnych, wreszcie zarządzone ustalenie tych ostatnich na postumentach.

Jednocześnie zwrócono uwagę na to, że wobec kolidowania ze sobą niektórych zarządzeń władz, funkcjonariusze policyjni dopuszczają się szeregu wykroczeń, jakim jest np. domaganie się oszklenia piwnic, całkowitego opróżnienia strychów i t. p.

W rezultacie delegacja wysunęła następujące żądania:

1) odroczenia terminu wykonania remontu do roku przyszłego dla tych właścicieli, którzy złożyli podania do komisariatu rządu za pośrednictwem swoich stowarzyszeń;

2) pozostawienie sprawy spluwaczek w stanie obecnym aż do ostatecznego jej rozstrzygnięcia;

3) wydania rozporządzenia, by wszelkie zarządzenia policyjne wydawane były w postaci zleceń pisemnych, jak to ma miejsce w Warszawie.

Na noże!

Walka erotyczna w lokalu N. P. R.

W dniu wczorajszym łódzki sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozpatrywał sprawę Jana i Czesława braci Nowickich, oskarżonych o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Ludwikowi Szymczykowi. W świetle zeznań świadków sprawa przedstawia się następująco:

W lipcu b. r. w lokalu lewicy N. P. R. przy ulicy Katnej odbywała się luźna zabawa, na którą między innymi przybyli Jan i Czesław Nowiccy. W pewnej chwili pomiędzy jednym z gości a oskarżonymi wynikła sprzeczka spowodowana odbiciem partnerki podczas tańca. Wobec tego, że zanosilo się na większą awanturę wmieszał się w sprawę gospodarz lokalu, Ludwik Szymczyk, który starał się pogodzić powaśnionych.

Interwencja ta odniosła wręcz odwrotny skutek. Sprzeczka bowiem przestoczyła się w bójkę na noże, w trakcie której Jan Nowicki ranił ciężko Szymczyka.

Zawezwany natychmiast lekarz pogotowia przewiózł Szymczyka do szpitala, gdzie leczył się przez czas dłuższy. Na przewodzie sądowym bracia Nowiccy do winy się nie przyznali, wyjaśniając, że w momencie krytycznym byli silnie podchmieleni i że zresztą bójka była ogólna. Po wysłuchaniu opinii biegłego dr. Hurwicza i przemówieniu prokuratora Stachowskiego sąd ogłosił wyrok, mocą którego Jan Nowicki skazany został na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, zaś Czesław Nowicki z braku dowodów został uniewinniony. (r)

CASINO

POLA

NEGRI

jako bohaterska i poświęcająca się dziewczyna, ANNA SEDLAK, przyczynia się do klęski moskali na froncie austriackim. — —

Hulanki oficerów rosyjskich, wybryki szerokiej natury, której „na wsio naplewat”, tajniki rosyjskiej sieci szpiegowskiej i kontrwywiadu, oraz wstrząsający obraz inwazji moskali we Wsch. Małopolsce

ukazuje arcyfilm

HOTEL

IMPERJAL

Obraz rozpocznie specjalnie zaaranżowany na scenie prolog oraz ilustracja śpiewna, składająca się z romansów i dumeł małorosyjskich.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. LEONA KANTORA

Początek seansów o godz. 4.30 popoł.

Rząd wobec zagadnień węglowych.

Jedną z największych bolączek naszego życia gospodarczego w pierwszych latach naszej państwowości była ciągle zmienna, nieśmiała, chaotyczna polityka gospodarcza. To, co się wówczas działo na punkcie ustosunkowania się państwa do spraw gospodarczych, trudno nawet nazwać polityką gospodarczą gdyż było to raczej zupełnym jej zaprzeczeniem. Istotą bowiem polityki gospodarczej stanowi świadoma i planowa działalność państwa, mająca na celu jaknajpomyślniejszy rozwój stosunków gospodarczych w państwie i zapewnienie możliwie wszystkim warstwom społeczeństwa jaknajkorzystniejszych warunków pracy zarobkowej dla dobra własnego i ogółu. Do tego celu zdąża ona przez stwarzanie możliwie dogodnych warunków produkcji i zbytu, przez łagodzenie konfliktów, wyłaniających się między poszczególnymi warstwami społeczeństwa czy też działami produkcji, przez wspieranie różnymi metodami działów produkcji, potrzebujących pomocy państwowej i t. d. Instrumentami, przy pomocy których państwo cele te osiąga są odpowiednio, zależnie od poszczególnego wypadku, środki z dziedziny polityki podatkowej handlowej, celnej, kredytowej, taryfowej itd.

Tej świadomej i planowej polityki gospodarczej, służącej nie celom jednostek czy poszczególnych mniejszych lub większych gałęzi produkcji, lecz dobru całego społeczeństwa, a przez to i państwa brak było zupełnie w pierwszych latach naszej państwowości. Nie zdawano sobie poprostu sprawy z tej prymitywnej prawdy, że państwo nie może darzyć przywilejami w dziedzinie gospodarczej tych czy owych grup swoich obywateli, tych czy owych działów produkcji będących tylko częścią kompleksu gospodarstwa narodowego i że obowiązkiem jego jest stosowanie także i w dziedzinie gospodarczej zasady równości wszystkich przed prawem i że wszyscy gospodarzowie czynni obywatele jak i wszystkie w ogólnym procesie produkcyjnym udziały biorące gałęzie, mają prawo do jego opieki i pomocy. Nie zdając sobie sprawy z tych podstawowych zasad polityki gospodarczej, państwo w owym okresie popierało z dnia na dzień to tę, to ową gałąź wytwórczości krajowej, zaniedbując lub nawet szkodząc innym niejednokrotnie ważniejszym działom produkcji, przykładając rękę do niezdrowej „grynderki” inicjując lub wspomagając powstanie niezdolnych do życia jednostek gospodarczych; zasiłowało kredytami lub wspomagało swą polityką podatkową lub celną także działy produkcji, które najmniej na to zasługiwały a upośledzało inne, które stanowiły winny podstawę pomyślnego rozwoju społeczeństwa i państwa.

Rząd obecny w pełnym zrozumieniu istoty i zadań państwowej polityki gospodarczej wstąpił w tym kierunku na drogę naprawy osiągając dzięki temu w rozwoju stosunków gospodarczych państwa pomyślne rezultaty. Zrozumiał on przede wszystkim ogromną wagę i znaczenie rolnictwa nie tylko jako głowego producenta, lecz również i jako największego w kraju konsumenta i zdołał dzięki racjonalnej polityce przywrócić rolnictwu jego właściwą rolę tak w produkcji, jak i w konsumpcji krajowej. Unikając zaś wpadania w drugą ostateczność umiał także równocześnie przemysł oraz handel we wszystkich jego dziedzinach otoczyć należytą opieką i w trudnych sytuacjach przyjść im z pomocą już to ułatwiając przetrzymanie chwilowego kryzysu, już to wzmacniając jego zdolność konkurencyjną jako podstawę ekspansji eksportowej. Jak dotąd zdołał również rząd obecny wyjść obronna ręką z nadarzających się konfliktów między poszczególnymi grupami gospodarstwa narodowego, a więc czy to między pracodawcami i robotnikami, czy też między producentami i konsumentami, znajdując zawsze właściwą drogę pośrednią, umożliwiającą załagodzenie wynikających od czasu do czasu sporów, bez ostrej walki i pod kątem widzenia dobra ogólnego państwa i społeczeństwa.

W ten sposób zdąża rząd wytrwale i konsekwentnie do stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce, do stworzenia normalnych i zdrowych warunków produkcji i zbytu w czym niewątpliwie niezwykle silnym atutem będzie dokonywana przy pomocy uzyskanej pożyczki definitywna stabilizacja naszej waluty.

Najlepszy nawet rząd i przy pomocy najidealniejszej polityki gospodarczej nie potrafi przełamać żelaznych praw ekonomii społecznej, ani też uchylić oddziaływania na stosunki gospodarcze w Polsce zmiennych przejawów koniunktury światowej. Nie potrafi też zatem żaden rząd przeprowadzić takiej stabilizacji warunków produkcji i zbytu, która by się uniezależniła od stanu podaży i popytu w danej dziedzinie na rynkach światowych, ani dokonać takiej stabilizacji cen, by nie uległy one żadnym wahaniom pod wpływem ruchu cen na rynkach światowych. Jest to tembardziej niemożliwe, że nasze gospodarstwo narodowe wychodzi coraz bardziej ze stanu narzuconej mu bez skutku samowystarczalności i drogą coraz bardziej zwiększającego się importu i eksportu wchodzi w krąg międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Jest przeto rzeczą jasną, że niemal w żadnej z najważniejszych naszych dziedzin produkcji, a więc czy to w rolnictwie czy w przemyśle górniczo-hutniczym, włókienniczym lub drzewnym, ceny nie mogą pozostać jakimiś nietykalnym „tabu”, lecz muszą się kształtować stosownie do ruchu cen lub do zmiennych koniunktur rynku światowego w każdej poszczególniej dziedzinie. W tym kierunku rząd przez stosowaną politykę gospodarczą dokazał może jedynie tyle, by następstwa zmienności koniunktur światowych nie odbijały się zbyt jaskrawo i gwałtownie na naszym rynku we-

wnętrznym, dając mu możliwość do przystosowania się do cen rynku, bez gwałtowniejszych wstrząsów i konfliktów.

I rzeczywiście nawet i w tej trudnej dziedzinie potrafił rząd obecny wykazać dużo umiaru, co szczególnie zauważyć się dało w dziedzinie polityki cen zbożowych. Nie próbował tu rząd wyrwać rolnictwa naszego z kontaktu ze światowym rynkiem zbożowym i nie utrudniał mu wykorzystania powszechnej na tym rynku tendencji zwykłej na wiosnę i w lecie b. r., chroniąc z drugiej strony ogół konsumentów krajowych przed zbyt gwałtownym wzrostem cen zboża i przetworów zbożowych, który puszczony samopas mógłby podważyć podstawy, nie tylko poszczególnych konsumentów o stałych dochodach, lecz nawet i podstawy budżetu państwowego. Tak samo i w rozmaitych innych dziedzinach produkcji rząd nie tamował zbyt pewnego *laissez faire* w granicach koniunktur światowych, dbając jednak równocześnie o ochronę rynku krajowych w interesie ogółu przed zbyt gwałtownymi wstrząsami.

Natomiast nie można przytoczyć prawie żadnego wypadku, by rząd jednostronnie czy to dopuszczał nieuzasadnione gospodarczo podwyżki cen, wynikające jedynie z chęci lichwiarskiego wyzysku konsumenta, czy też przekreślał dowolnie koniunkturalne możliwości lub nawet podrywał ekonomicznie podstawy bytu tej czy owej gałęzi produkcji.

Nie ma reguły, bez wyjątku. Tym wyjątkiem jest przemysł węglowy, który rząd jakgdyby obrał sobie za pole doświadczalne dla statystycznych eksperymentów. Światowy przemysł węglowy przeżywa już od kilku lat skutkiem hiperprodukcji, zmniejszonej konsumpcji, odpadnięcia Rosji jako konsumenta i t. d. okres ciężkiego kryzysu, który w roku ubiegłym doprowadził do długotrwałego strejku w Anglii, w bie-

żącym roku w Ameryce i w Niemczech w zagłębiu węgla brunatnego i podobnymi konfliktami grozi oraz to w innym centrum produkcyjnym.

Polski przemysł węglowy potrafił jak dotąd uniknąć takiego, dla życia gospodarczego całego państwa niezmiernie szkodliwego wstrząsu, ale jedynie dzięki temu iż forsował z całą energią eksport po cenach bojowych i podporządkowywał się dyktowanemu z góry wyrokom arbitrażowym w kwestii zarobków robotniczych.

Struma jest jednak już przeciągnięta i bez pewnej rekompensaty dla ponoszonych w eksporcie strat w cenach rynku wewnętrznego nie zdoła on przy zwiększonych o 30 — 40 proc. kosztach własnych utrzymać produkcję, eksportu i zarobków na dotychczasowym poziomie. Przemysł ten już wiele dokazał, że w najbardziej niekorzystnych warunkach, wśród ogólnoswiatowego kryzysu węglowego, przy bezwzględnej konkurencji węgla angielskiego i niemieckiego dostaw reparacyjnych, w czasie zmniejszenia się eksportu angielskiego w porównaniu z 1913 r. o 20 milionów ton, a produkcji o 20 proc., przekroczył już nawet przeciętną swą produkcję z okresu strejku angielskiego i zbliża się do stanu produkcji przedwojennej.

Przerwanie tej linii rozwojowej, utrzymanej dotąd niesłychanym wysiłkiem i poświęceniem wszystkich rezerw, utworzonych w czasie strejku angielskiego, stanowiłoby nie tylko katastrofą dla tego przemysłu, lecz zarazem wyrażałoby rozpatrywanym — że tak powiemy — „sub specie aeternitatis” interesom społeczeństwa i państwa bez porównania większe szkody, niż pewne nieznaczne, może zresztą tylko czasowe, obciążenie konsumpcji krajowej. Obciążenie to stanowiłoby zresztą równocześnie niejako premię asekuracyjną gospodarstwa krajowego przeciw zwiększeniu bezrobocia, zmniejszeniu dopływu dewiz, osłabieniu siły podatkowej i t. p. dalszym szkodliwym dla interesu ogólnego następstwom załamania się obecnej linii rozwojowej w przemyśle węglowym.

Dopuszczenie przez rząd do załamania się tej linii rozwojowej przez nieuwzględnienie gospodarczo uzasadnionych i racjonalnych postulatów przemysłu węglowego, oznaczałoby równocześnie załamanie dotychczasowej konsekwentnej państwowej polityki gospodarczej, służącej jedynie celom dobra ogólnego, a nigdy poszczególnych grup społecznych, czy to będą pracodawcy czy robotnicy, producenci czy konsumenci. W tym wypadku interes przemysłu węglowego łączy się z interesem ogólnym wbrew może chwilowym interesom konsumenta. Zbyt wysokie mamy wyobrażenie o roztropności, przezorności i daleko wzroczności kierowników naszej nawy gospodarczej, byśmy w tych warunkach załamanie dotychczasowej, zawsze interes ogólny tylko na oku mającej, polityki gospodarczej, rządu mogli uważać za możliwe.

Dr. L. Fall.

W notesiku businessmana.

WE CZWARTEK komitet ekonomiczny rady ministrów wysłuchał na referatu komisji węgla wej. Po zapoznaniu się z tym referatem komitet powołał uchwałę w przedmiocie podwyżki cen węgla. Zauważyć należy, że na wypadek podwyżki cen przemysłowcy zgodzili się na podwyżkę plac z ważnością od 1 października.

REKORDOWE WPŁYWY SKARBOWE w zakresie danin bezpośrednich osiągnięto w miesiącu październiku. Uzyskano z tych źródeł mianowicie 86,8 milj. złotych, t. j. o 22,2 milj. więcej, aniżeli w roku zeszłym.

TOWARZYSTWO POLSKICH WYSTAW po wystawie wodnej w Bydgoszczy urządza ogólnopolską wystawę budowlaną w Warszawie. W okresie świąt Bożego Narodzenia towarzystwo urządzi warszawskie targi gwiazdkowe. Mają one przekonać publiczność, że w pierwszorzędnym firmach można kupować po cenach nie droższych, niż w firmach podrzędnych. Wystawa obejmie 40 branż.

NOWA TARYFA gotowa będzie, według przewidywań, około lipca następnego roku. Oczywiście jak długo trwać będą prace nad nadaniem jej mocy prawa trudno przewidzieć.

LICENCJE OD FIRMY „MONTECATINI” na był rząd polski. Licencja ta obejmuje produkcję azotniaku syntetycznego. Zakupiona została dla budującego się „Nowego Chorzowa” (fabryka pod Tarnowem).

Łódź, 9 listopada.

W SPRAWIE REFORMY SYSTEMU PODATKOWEGO zrzeczenie związków przemysłowych zachłodniej i południowej Polski uchwalilo na zjeździe w Poznaniu 5 listopada m. in., co następuje: zrzeczenie stwierdza, że wprowadzenie poszczególnych nowych podatków bez jednoczesnej reformy całokształtu systemu podatkowego, sprzeciwia się żywotnym interesom gospodarczym i skarbowym; zrzeczenie oświadcza, że reformę tę należy wprowadzić przy uwzględnieniu złożonych rządowi przez sfery gospodarstwa, a w szczególności przez zrzeczenie, postulatów, przypominając, że konieczną jest jednoczesna reforma podatku dochodowego w łączności z reformą podatków przemysłowego i majątkowego.

DO SYRII kieruje się ostatnio polski węgiel. Pierwszy transport wyniósł 20 tysięcy ton. Transporty idą przez Gdańsk.

Z ROZPORZĄDZENIA O UCHYLENIU OGRANICZEŃ DEWIZOWYCH — w drodze interpretacji — wynika zupełna swoboda handlu dewizami, przekazywania zagranicę jakakolwiek drogą nieograniczonych kwot pieniężnych, wysyłania poczta oraz wywozu zagranicę walut, czeków, przekazów, akredytów, weksli i wszelkich zobowiązań pieniężnych. Wolny będzie również obrót walutą polską oraz papierami wartościowymi (akcjami, obligacjami i t. p.).

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 8 listopada 1927.

GOTÓWKA: Dolary 8,88. CZEKI: Belgja 124,22 i pół, Holandia 359,67 i pół, Londyn 43,41, Nowy Jork 8,90, Paryż 35,01, Praga 26,41 i pół, Szwajcaria 171,87 i pół, Wiedeń 125,85, Włochy 48,70, Kopenhaga 238,90.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 61,50, 61,75, 61,25. Pożyczka dolarowa 83, 10-proc. pożyczka kolejowa 102,50, 102,75, 5-proc. pożyczka konwersyjna 64, 5-pr. pożyczka konwersyjna kolejowa 61,50, 62, 8-pr. listy B-ku Gospodarstwa Krajowego 92, 93, 8-pr. listy zastawne ziemskie zł. 63,50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 61, 60,50, 60,60, 8-pr. m. Warszawy zł. 84, 83,75, 5-proc. m. Warszawy 67, 8-proc. m. Łodzi 80,50, 8-proc. m. Piotrkowa 79.

AKCJE.
Bank: Dyskontowy 131, Handlowy 123, Polski 159, 157,75; Czerny 1,14, Częstochowski 3,45, 3,40 Cukier 5,90, 5,80, 5,85, Węgiel 120, 119, Cegielski 54, 54,50, Firley 68, Fitzner 9,25, 9,40, Lipów 42,25, 42, Modrzejów 10,40, 10,20, 10,25, Ortwein 12,50, Ostrowiecki 99, 98, Pocisk 3,10, 3,20, 3,12, Starachowice 77,50, 76,75, 77, Zawiercie 40, Zyrardów 19,25, 19,15, Borkowski 4, Haberbusch 158, 159, Skrzyński 36,50, 39, Zęglina 0,54.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 7. 11. Bawelna amerykańska. Zamknięcie. Dowóz do portów Atlantyku i Golifu 37 tys., wewnątrz kraju 22 tys., wywóz do Anglii 8 tys., na kontynent 21 tys., loco 21,25, listopad 20,78, grudzień 20,83—86, styczeń 20,88—92, marzec 21,05—06, maj 21,14—17, lipiec 20,94—96, sierpień 20,66, wrzesień 20,38.

Nowy Orlean, 7. 11. Bawelna amerykańska. Loco 21,04, styczeń 21,11—14, marzec 21,15—17, maj 21,15, lipiec 20,87, październik 19,99, grudzień 21,05—08.

Bremia, 7. 11. Bawelna amerykańska 23,35. Aleksandria, 7. 11. Bawelna egipska. Sakel-laridis: styczeń otw. 38, zamk. 38,15, marzec otw. 38,32, maj zamk. 38,65, wrzesień zamk. 37,74, listopad zamk. 38,55, listopad 1928 roku zamk. 38,05; Ashmouni: luty otw. 29,50, zamk. 29,54, kwiecień otw. 29,15, zamk. 29,75, październik zamk. 28,52, grudzień otw. 29,15, zamk. 29,17.

Dolar w Łodzi.

Wczoraj kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceniu 8,88 i pół i w żądaniu 8,89 i pół. Tendencja spokojna. Obróty małe.

CIERPIĄCY NA CUKRZYCE (Diabetycy)
Światowe powagi lekarskie zalecają dla Diabetyków ze wszystkich koniaków jedynie

KONIAK BOULESTIN

jako naturalny produkt, za który gwarantuje firma BOULESTIN & Co COGNAC

hurtowo i detalicznie:
M. BERMAN, Łódź, Piotrkowska 53

BIŁA SALA MANTEUFLA
Zachodnia 43.

„ARARAT”
Dziś 1-szy wielki program
p. t. „GLAT KOSZER”

Początek o godz. 9 15
Kasa czynna od godz. 5-ej po poł.

Szczęśliwcy w Ameryce

Ten, kto zwiedził Amerykę i który poznał ją, ten rozumie dobrze, w jaki sposób Amerykanie dorabiają się fortuny. Podczas ostatnich kilkunastu lat, każdy stał się Amerykaninem

A wiecie dlaczego?

Dlatego jedynie, że z niczem się nie licząc, ryzykował, dorabiając się tym sposobem wielkiego majątku.

Obecnie, gdy spekulacja zupełnie zamarła, ludzie, którzy dotychczas przyzwyczajeni byli do ryzyka, stracili wszelką nadzieję do różnych transakcji handlowych. Teraz fortunę osiągnąć tylko może ten, kto uczestniczy w grze 16-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Z planu P. P. L. K. pojąć można, że każdy drugi numer wygrywa i przez nabycie kilku losów jest wygrana zapewniona. W ten sposób ma się przed sobą ogromne szczęście. Wygranych we wszystkich 5-ciu klasach jest 65.000 i jedna premia.

Już jutro

rozpoczyna się ciągnięcie I-EJ KLASY 16-EJ LOTERII PAŃSTWOW.

Całość ciągnięcia trwa 6 miesięcy t. j. do d. 18 kwietnia 1928 r. włącznie.

Tylko za zł. 10

grać można przez wszystkie 5 klas, a mianowicie:

| | | | |
|-------------|-------------|---------------|-----|
| wygr. w kl. | I otrzymuje | losy do klasy | II |
| stawkę | II | III | III |
| | III | IV | IV |
| | IV | V | V |

DARMO

W ten sposób do wszystkich 5 klas 11 los kosztuje tylko zł. 40.—
12 losów 20.—
14 losów 10.—

Główna wygrana 650.000 Główna wygrana

ogólna suma wygranych około **20 milionów zł.**

Kolektura nasza wypłaca już za zakupione i wygrane u nas losy naszej kolektury

KILKANAŚCIE MILJONÓW ZŁOTYCH.

Tysiące rodzin zawdzięczają swą egzystencję szczęśliwym losom naszej kolektury

Nasze szczęśliwe adresy:

E. Lichtenstein

Warszawa, Centrala kolektury: Marszałkowska 146 gm. Ministerstwa Reform Rolnych obok Kurjera Porannego
Łódź, Piotrkowska 72 (gmach Grand-Hotelu)

FIRMA EGZYSTUJE OD 1835 R.

Konto w P. K. O. dla Warszawy 9374, dla Łodzi 64.209.
Łaskawe zlecenie prowincji załatwiany zgodnie z naszą tradycją szybko i aktualnie.



Merdiol

Merdiol używany przez miliony jest najlepszym i najsukuczniejszym środkiem uniwersalno-kosmetycznym do pielęgnowania i nacierania ciała, niezbędny w domu, w podróży i przy sporcie. Zadać w sklepach aptecznych i aptekach.

JUTRO!!!

ciągnięcie I kl. 16 Lot. Państw. Spiesz nabyć los szczęścia

w Kantorze Loteryjnym

B. WEINBERG

Łódź, Piotrkowska 42, tel. 7-87

Główna wygrana zł. 650.000. Co 2-gi los wygrywał

Ważne dla Pań!!!

Niniejszem zawiadamiam Sz. Panie, iż były pracownik firmy HOŁODYŃIAK

P. STANISŁAW

po powrocie z Krynczy pracuje obecnie w moim zakładzie przy ul. NARUTOWICZA Nr. 9. farbuję włosy najnowszą metodą we wszystkich kolorach i odcieniach L'oreale Henne.

Ondulacja wodna — Manicure Salon męski prowadzony jest przez pierwszorzędnego fryzjera.

Polecają: sę łaskawym względem, kreść się z szacunkiem **JAN SOBOLEWSKI**



ZAGINEŁY 2 NASTĘPUJĄCE WEKSLE:

- 1) Z wystawienia Władysława Polaka na zlecenie M. Lidera pl. 6 grudnia na zł. 200.—
- 2) z wystawienia Frydy Wolfi, na zlecenie M. Goldfarba, cedenci Ch. Brysz, platny Gorlice — Małopolska dn. 23 grudnia na zł. 72.35

Weksle powyższe unieważniam i ostrzegam przed nabyciem takowych.

M. LIDER
ul. Cegielniana 33.

Kursy Kosmetyczne

ANNA RYDEL
(Diplomé de l' Université de Beaute Paris)

19 CEGIELNIANA 19, m. 8
Masaże, pielęgnacja twarzy, ciała i włosów
ZAPISY CODZIENNE

Dr. med. BRAUN

Poludniowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 p.p.

Dr. med. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 6 do 8 po poł. W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej 6-go Sierpnia 1 tel. 48-62

DR. MED. RAPEPORT

ul. Prez. Narutowicza 25 Dzielna telefon 44-10 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 6—8 wiecz.

Dr. med. P. KLINGER

Piotrkowska 51. 11 p. fr. Choroby weneryczne, skórne i włosów Przyjmuje od 9—12 i 8—9. w niedziele i święta od 9—12 Dla Pań od 3—4

Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielona № 6 Telefon 45-49. Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 8—9½ 12—2 i od 7—8 w.

Dr. med. J. PIK

Wólczajska 57. Telefon 23-77. PARTER Chor. nerwowe i wewnętrzne. Psychoterapia cierpienia duchowo-nerwowego. Przyjmuje od 12—1 5—7 ceny lecznic

Dr. med. Z. DATYNER

UROLOG choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje: od 1—2 i od 5—8 Płanowa 11 (daw. Olgińska, Telefon 48-95.

Lekarz-dentysta Jakób Rotenberg

Al. Kościuski 22 (Piotrkowska 79 II brama) tel. 64-24. Godz. przyjęć 9 r.—7 w.

Starszy Felczer WACŁAW OSTROWSKI

Skwerowa 18, m. 1 Dolasz tramwajami №№ 2, 7, 8, 12 Przyjmuje w domu od 8—11 i od 2—6 wieczór

Lek - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

powróciła i przyjmuje w godz 4—7, Piotrkowska 51, tel. 21-23

Biegła Maszynistka poszukuje

jakiegokolwiek posady. Oferty „Maszynistka”

Młody energiczny majster tkacki

(dessinator) ze znajomością księgowości fabrycznej poszukuje pracy, jako pomocnik. Wyższemu skromne. Łaskawe oferty do adm. „Republiki” sub „Majster 300”

Do wynajęcia

1 lub 2 frontowe pokoje skromnie umeblowane dla panów Obejrzcie od 1-szej do 5-ej po poł. Andrzej 43, mieszk. 13.



Plandeki

nieprzemakalne (na pokrycie wozów i aut) oraz Płaszcze brezentowe poleca „Jutalen”
Łódź, Piotrkowska 60, tel. 18-46

Ssd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 5 listopada 1927 roku postanowił głośić upadłość Dorze Sieradzkiej i Szmulowi Sieradzkiemu w Żelowie pow. Łaskiego, oznaczając początek upadłości na dzień 1 października 1927 r. Osadzić upadłych w areszcie dla niewypłacalnych dłużników. Mianować Sędzią Komisarzem A. Juszkiewicza, kuratorem adw. S. Mazurowskiego zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 71.

kurator upadłości adwokat S. Mazurowski.
Na mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli upadłych Dory Sieradzkiej i Szmula Sieradzkiego, aby w dniu 23 listopada 1927 r. o godz. 12-ej w południe stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi w celu wyboru kandydatów na syndykatów tymczasowych.
Sędzia Komisarz Upadłości A. Juszkiewicz.
Za zgodność kurator S. Mazurowski, adwokat.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty — styczny przy Górnym Rynku, Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Sześciennę ospy, analizy (mocz, katu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Naświetlania lampą kwarcową, Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz 2 popoł.

Lekarz-dentysta B. SZAPOCZNIKOWA

Pabjanice, ul. Garncarska 23, wznowiła przyjęcia.

Lekarz-dentysta M. Inwald - Flamenbaum

Nawrot 32, tel. 33-55. przyjmuje od 10—1 i od 4—6.

Warszawski fabrykant

wyrobów półczosznicznych posiada 30 maszyn od 13 do 24 poszukuje współnika z kapitałem, gdyż chce się przenieść do Łodzi. Oferty sub „1000” do administracji „Republiki”.

Poszukuje się

pół- ciężarowego samochodu używanego. Of. sub „B. A.” do administracji „Republiki”.

Dr. med. P. Markowicz

przyjmuje Piotrkowska 124 od 3—7; w niedz i święta od 11—1 Choroby skóry i włosów Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapia Gabinet kosmetyczny

LEKARZ-DENTYSTA FELICJA ROZEN

Kilińskiego 49, tel. 5436 wznowiła przyjęcia

Do Wynajęcia Pokój frontowy

dla pana. Plac Dąbrowskiego № 4, mieszk. 9

ZAGINAŁ PORTFEL

zawierający kwit Zw. Sp. Zarobk. na 2 weksle: 1) pl. 2/11.27 Warszawa, wyst. Jan Niwiński zł. 40.—; 2) pl. 4/11.27, Częstochowa, wyst. Wojciech Frączek, zł. 50.—; protest. weksel z dnia 15 maja 1925 r., wystawca „Ch. J. Wiślicki” na zlec. J. Parzenczewski, zł. 888.50, w gotówce 10 dolarów i 28 złotych i inne papiery. Ostrzega się przed nabyciem takowych jednocześnie unieważniam takowe. Uprasza się o zwrot ze wynagrodzeniem pod adres: Ch. Margules, Gdańska nr. 11.

Ostrzeżenie.

Zagubiłam 10 blankietów wekslowych bez podpisu po 50 złotych każdy, z żyrem in blanco N. I. Mazo, Pomorska 79. Takowe mniejszym unieważniam i ostrzegam przed nabyciem.

G. BARCOWA Zeromskiego 46.

ZDOLNY

stolarz-modelarz może się zgłosić. Łódź, ulica Kilińskiego nr. 74/76.

Do sprzedania tanio, ładne

psy Foks-Terjery,

6 tygodni. Kątna 40, u dozorczy.

Różne mieszkania do wynajęcia

i sklepy przy ul. Grabowej. Dowiedzieć się przez telefon 14-77 w godz. od 10—1 i 4—7.

BIURALISTA

z długoletnią praktyką w przedziale, obeznany dokładnie z biurowością i wszelkimi czynnościami w podobnym przedsiębiorstwie poszukuje odpowiedniego stanowiska. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub „L. 100” w adm. „Republiki” 30

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorium wznowiła lekcje gry fortepianowej. Przyjmuje od 10-12 i od 2-5 Wschodnia 72, m. 19



Dziś wielka premjera Program No 3 p. i. OLES MA GLOS

w lokalu kinoteatru „Luna”

Wielka rewja w 16 obrazach pióra Nela, Lela, Szer Szenia, I. Wima, A. Własta. Muzyka: T. Sygletyńskiego, J. Hofmana i innych.

Z udziałem całego zespołu oraz baletu

- 1) Oles się nudzi
- 2) K'kimory
- 3) Dziecko ulicy
- 4) Wyższa szkoła jazdy
- 5) Pacyfista
- 6) Letni ak
- 7) Oles ma głos
- 8) Feluś Amper
- 9) Pianka Morska
- 10) Hinduska
- 11) Chcę być mamusią
- 12) Która godzina
- 13) Czarny Bimbo
- 14) Te nożki
- 15) Oles wyzdrowiał.

Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki Jerzy Nel Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygletyński. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka Baletmistrz: Eugen usz Wojnar. Efekty świetlne: S. Ogiedzkiego.

Codziennie 2 przedstawienia: o g. 7.45 i 10 wiecz. W soboty, niedziele i święta 2 przedstaw. o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

Niniejszym komunikujemy, że otworzyliśmy pierwszorzędną

zakład krawiecki p. f.

Mordkiewicz i Czapnik

w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 117, tel. 63-77.

Nasza długoletnia praktyka w dziedzinie krawiectwa i zaufanie, które zdobyliśmy dzięki sumiennemu wykończeniu powierzonych nam zleceń pozwalają nam mniemać, iż Sz. Kliencie! nadal oddarzać nas będzie pełnym swem zaufaniem.

Na składzie posiadamy bogaty wybór materiałów angielskich wykonywamy również zamówienia z materiałów nam powierzonych.

MORDKIEWICZ i CZAPNIK

Łódź, PIOTRKOWSKA 117.

Do sprzedania tanio krótkie

męskie futro

Do obejrzenia codziennie od 11-ej r. do 9-ej wieczorem u W. Wierzbickiego ul. Juliusza 27 m. 23

500 dolarów

włożę jako spółnik do interesu korzystnego wraz z współpracą.

Oferty sub „dobry interes” do admin.

Uczenica

władająca polskim i niemieckim językiem poszukiwana, Bernard Dobrzyński S-cy, Piotrkowska 10.

Kupno i sprzedaż

Do sprzedania budka na węgiel i drzewo, Główna 32 Wiadomość na miejscu 10

Pianino do sprzedania Nawrot 29 m 1 między 2-3 i 7-9 10

Ubiory męskie, damskie, obuwie i swetry na wypięcie, Piotrkowska 37 III wejście I piętro

Na wypate! Białe płótno, firanki, koldry, chustki. Leon Rubaszkin, Kilińskie 44 29

NA WYPATE! Jedwabne, welniane i bawełniane towary Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Obuwie trwałe, swetry, pulia damskie bielizne manufaktura na raty tanio. „Kredyt”, Nawrot 15 I piętro 30

Plac w dobrym punkcie blisko tramwaju potrzebny Auto-Dom Mobilny ul. Piotrkowska 175

Kupię używaną maszynę do pisania Oferty z podaniem ceny do Republiki pod „Maszyną” 11

Łoneczny umeblowany pokój do wynajęcia, Zgł. pod „A.R.” do Adm

2 pokoje razem lub 2 pojedynczo do wynajęcia Narutowicza 32, m. 5.

Poszukuję 2-3 pokojowego mieszkania z wygodnym umeblowaniem Oferty kursy Woyny Piotrkowska 111 tel. 49-11, 10

Poszukujemy pokoju z oddzielnym wejściem na 3 godziny codziennie po południu za dobrą opłatą, okolica obywatelska Oferty sub „Buz” w Republice. 10

2 pokoje z kuchnią Pomoiska 2 I piętro, m 10 do wynajęcia 10

Poszukuję suterny i stajni w okolicach Wolczańskiej, Karola, Zamenhofs (Główna), Łaskawe zgłoszenia kierować Piotrkowska 223, Szadkowski, 13

Przyjmę sublokato ra Kiełbacha 26 m 15

Do pojedyncze u umeblowane pokoje od zaraz do wynajęcia, może być z całodziennym utrzymaniem z używalnością łazienki, Orla 3, front 2 piętro p. Holman 16

Pokój słoneczny ładnie umeblowany do wynajęcia u izraelickiej rodziny 6-go Sierpnia 28 front 3 piętro m 11

Przyjmę na mieszkanie dwie osoby samotne przy ul. Konstantynowskiej 80 Z Jezerska.

Posady

Poszukuję niania do dwojga dzieci od zaraz. Piotrkowska 50, m. 6, 10

Skrecaż (Zwimer) samodzielnie poszukiwany, Zgł. do Kagan Gajzenberg i S-ka, Piotrkowska 60 9

Kucharka zdolna potrzebna od zaraz — Kasyno Podoficerskie 28 p. 3, K, ul. Leszno 9

Poszukiwana inteligentna pani/ka izraelitka z wykształceniem conajmniej 7-klasowym do dwojga dzieci dziewczynka lat 9 chł. piec lat 4 Zgł. szafę ul. Zagajnikowa 23 do p. Klajman 10

Farbiarz, absolutnie sokoły tekstynej (w Czechach) z praktyką poszukuje pracy pomocnika majstra farbiarza eg Oferty sub „Farbiarz” do adm. Republiki 9

Student wydziału finans-ekonom. poszukuje bezpłatnej posady jako praktykant Oferty sub „A B” do Republiki 9

Poszukiwana inteligentna pani/ka-freblanka ina dem-place na pp. go dżiny do 5-letniego chłopczyka Zgł. szafę ul. Piotrkowska 109 lekarz dentysta w godzinach od 3 pól — do 6 i pól

Poszukujemy inteligentną pani/ka do pomocy w gospodarstwie do mowim Kaina 4 sklep

Profer z praktyką władający pięcioro językami poszukuje posady. Tomes, ul. Włocławska 9, 15

Uralista (ka) dla udziału wekslowego poszukiwany Oferty do Sp. Akc. S. Rosenblatta, Karola 36.

Buchalterka z praktyką poszukuje posady, opłata niska, ewentualnie mieszkanie bezpłatne. Oferty do adm. pod „Pomocnicza buchaltera”.

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Rozmaite

Inteligentna pani/ka izraelitka, lat 25 (fachowczyni, posiadająca skromne mieszkanie, umeblowane, pragnie poznać inteligentnego pana na stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty pod „Tuberoza”.

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Przyjmę do jęz. kiejkolwiek spółki z kapitałem 3000 zł. aby była kozytą z udziałem praktycy. Of. pod „Kozystna”

Lecznica „SANITAS” lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny — Cegielniana 29, tel. 44-51
Przyjmują nast. lekarze spec.

| | |
|-----------------|-------------------|
| Dr. Engel | Dr. Laski |
| Dr. Frid | Dr. Sz. Małowist |
| Dr. Gersztajn | Dr. Mortkowicz |
| Dr. Gutzstadt | Dr. Prybucki |
| Dr. Imich | Dr. H. Rakowski |
| Dr. Izygson | Dr. G. Rozenberg |
| Dr. Kzenelson | Dr. Rozenblattowa |
| Dr. S. Kantor | Dr. Szajerowicz |
| Dr. Lewinson | Dr. A. Satajberg |
| Dr. Lewinsonowa | Dr. I. Sztajnberg |

Lekarze dentyści: Kroniczka-Cyplina Szacka.
Cukier Grinsztajn-Harkawi
Analizy moczu, krwi, płwocin i t. d.

WIELKI WYBÓR LAMP ELEKTRYCZNYCH
po cenach niskich poleca
fabr. lamp i wyrobów z brązu **M. BURAKOWSKI**
Piotrkowska 27, — Tel. 21-25.
Konsumentom Elekrowni na spłatę ratami miesięcznymi

Z PARYŻA NADESZŁY PASKI GORSETY wykwinatna bielizna
Andrzeja 7, m. 8, front

Pracownia kóder watowych i puchowych LAUFER i LANDAU
Piotrkowska 71 w powózku poleca w wielkim wyborze koldry. Przyjmuje obstalunki z własnego i powierzonego materiału po b. niskich cenach. Koldry puchowe wyrabiamy maszynowo i ręcznie.
UWAGA, Pracownia prowadzona jest przez p. L. Landau, który po dłuższej praktyce powrócił z Paryża.

ANGIELSKIE SAMOCHODY MORRIS
MODELE NA ROK 1928.
NADESZŁY SPECJALNE PODWOZIA NA TAKSÓWKI
Macafee i Wahl
Łódź, Piotrkowska 78
telefon 49 21

Dr. E. Sonenberg
choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8
przyjmuje od 12,30 do 1,30 i od 4,30 do 6,30 po poł.

Dr. ANNA ROSENBERG
choroby skórne i weneryczne.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz 4-8.
W niedziele i święta od 11-1.
Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Doctór H. Wołkowskii
Zachodnia No 57.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-8.
W niedziele i święta od 11-1.
Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. med. L. PIKIELNY
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 4-7
NAWROT 8.
Telefon 19-90.
Lekarz -dentysta

Dr. med. JULIUSZ BAUM
chor. kobiece i akuszerja
Cegielniana 53, tel. 63-85
przyjm od 3-5
W klinice Ogrodowa 10
od 1,30-1,30 pp

Buchalter-Bilansista
pierwszorządna siła ma kilka wolnych godzin. Zaprowadza i orowadzi książki, reguluje załogność książkowe, sporządza bilanse i zatawia korespondencję. Oferty sub „F. J.” do admin. „Republiki”.

F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz 2-7 wiecz.

Doctór H. Wołkowskii
Zachodnia No 57.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-8.
W niedziele i święta od 11-1.
Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt) W TKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetr. (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESZŁANE 30 gr. za wiersz milimetr. na str. 4 szp.) Zarecz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamieśczone o 50 pr. Zagr. o 100 pr. Zroszej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiadają. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.